

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rekopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie,
9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 168.

BYDGOSZCZ, środa dnia 24 lipca 1929 r.

Rok XXIII.

Odważne wyznanie.

Prasa niemiecka o dziesięcioleciu Traktatu Wersalskiego. — Odważna szczerść berlińskiej „Weltbühne”. — Omyłka ś. p. profesora Delbrücka. — „Koalicja walczyła za lepszą sprawę”. — Gdyby Niemcy wygrały wojnę światową...

(Od własnego koresp. „Dzien. Bydg.”)

Berlin, w lipcu.

Kiedy przed trzema tygodniami, w ostatnich dniach czerwca r. b. obchodzili Niemcy dziesięciolecie „narzuczonego dyktanda wersalskiego”, powiewała z niejednego domu flaga o dawnych kolorach cesarskich, spuszczone do połowy masztu, na znak żałoby. Niektóre pisma wyszły w żałobnych obwódkach, a Hugenbergowski „Der Tag” wydrukował na pierwszej stronie żałobną girlandę z kajdan, zaś w czterech rogach wyrysował organ skrajnych nacjonalistów „utracone i zrabowane ziemie” m. in. Katowice oraz... Poznań. **Dziesięciolecie Traktatu Wersalskiego użyli Niemcy dla pobudzenia kampanji przeciw postanowieniom Konferencji Pokojowej.** Co gorsza, nawet pisma stronnictw umiarkowanych nie umiały czy nie chciały znaleźć słów potępienia już conajmniej dla tych kół rządowych cesarskich Niemiec, które ze swej strony do wojny parły! Wobec takiej — zwykłej w Niemczech — taktyki przemilczania należy powitać z uznaniem szczerze i odważne słowa redaktora von Ossietzky, drukowane w radykalnym tygodniku berlińskim „Die Weltbühne”. Redaktor Ossietzky odczekał, aż ucihła wrzawa dookoła „smutnej rocznicy” i zajął się omówieniem Traktatu Wersalskiego z ponadpartyjnego, ogólnoludzkiego punktu widzenia. Rozumowanie autora jest jasne, i wyraźne, fakty, które stwierdza, — dla prasy niemieckiej — rewelacyjne. Czytelnicy „Dziennika Bydgoskiego” — przeważnie pochodzący z b. dzielnic pruskiej — będą mogli na podstawie owego artykułu, który poniżej streszczę — stwierdzić, **jak byli okłamywani przez propagandę pruską podczas wojny.**

Redaktor von Ossietzky nie jest zresztą bezwzględny adoratorem postanowień Traktatu Wersalskiego. Sądzi on, że niektóre przepisy były dla Niemców krzywdzące; uważa jednak, że **wszelka niesprawiedliwość, wynikająca dla Niemców z niektórych artykułów Traktatu Wersalskiego, była stokroć mniejszą od tych krzywd, jakie przygotowały ludzkości Niemcy liczące na własne zwycięstwo!**

Autor zwalcza bezcelową kampanję niemiecką przeciw artykułowi 231 Traktatu Wersalskiego, który czyni Niemców odpowiedzialnymi za wypowiedzenie wojny i za jej skutki. Nawet sędziwy profesor Hans Delbrück (który ostatnio zmarł), nestor historyków niemieckich, myślał, że można będzie unieważnić Traktat Wersalski, jeżeli się wykaże, że Niemcy nie byli winni wywołaniu wojny. Przecież artykuł 231-y, — pi-

Stany Zjedn. w roli pośrednika.

Chiny chciałyby uniknąć wojny. — Dalsze rewizje w Charbinie. — Koncentracja wojsk nad granicą.

Waszyngton, 23. 7. (tel. wł.) Amerykański podsekretarz stanu, który wszczął akcję pośredniczą w zatargu sowiecko-chińskim, otrzymał już odpowiedź zarówno od rządu chińskiego jak i rządu moskiewskiego.

Chiny oświadczają w swojej odpowiedzi, że uznają w zupełności zobowiązania wypływające z paktu Kelloga, i zapewniają, że uczynią wszystko, by nie dopuścić do kroków, któreby mogły spowodować wybuch wojny, ale **przeciw krokom zaczepnym ze strony Rosji wystąpią zbrojnie.** Poza to rząd chiński oświadcza, że jest w posiadaniu **kompromitujących dowodów istnienia terrorystycznych organizacji,** jakie ujawnione zostały podczas rewizji w Charbinie. Rząd chiński będzie dokumenty te ogłaszał stopniowo.

Odpowiedź sowiecka została wręczona za pośrednictwem ambasadora francuskiego. W kołach zbliżonych do Białego Domu oświadczają, iż rząd sowiecki zapewnia w swojej odpowiedzi, że **chwilowo nie ma zamiaru zbrojnego załatwienia zatargu z Chinami.**

Charbin, 23. 7. (tel. wł.) Władze chińskie usunęły dalszych 63 sowieckich urzędników i robotników kolejowych, zarzucając im **nawoływanie do strajku.** Poza to odbywają się ciągle rewizje u obywateli sowieckich w poszukiwaniu ukrytej broni.

Wiedeń, 23. 7. (tel. wł.) Dzienniki donoszą z Moskwy, że rząd sowiecki jest zdania, że wkrótce powinna być zwołana **konferencja wszystkich państw,** które podpisały pakt Kelloga, celem zlikwidowania zatargu chińsko-sowieckiego. **Trzy dywizje sowieckie zostały zgrupowane nad granicą Mandżurji.** Chiny zgromadziły na zachodzie wojska w sile **80 tys. ludzi,** na wschodzie zaś armię liczącą **60 tys. żołnierza i 30 tys. rezerwy.**

Niema walk w Mandżurji.

London, (AW.) Dobrze poinformowane koła polityczne zaprzeczają wszelkim pogłoskom o krwawych walkach mających się rzekomo odbywać na granicy rosyjsko-chińskiej. Panuje tu przekonanie, że punkt kulminacyjny zaostrezenia już minął i że niedługo przyjdzie do ugodowego załatwienia zatargu rosyjsko-chińskiego za pośrednictwem Stanów Zjednoczonych.

Zdrada chińskich komunistów

Moskwa, (AW.) Komunikat o przejściu granicy przez uzbrojony w karabiny maszynowe oddział czerwonej armji uzupełniają, że nie był to oddział armji, lecz oddział chińskich komunistów. Około 20 ludzi wziętych do niewoli zostało przez wojska chińskie rozstrzelanych.

Nad Warszawą przeszła gwałtowna burza.

Warszawa, 23. 7. (tel. wł.) Wczoraj wieczorem po upalnym dniu, w którym temperatura w Warszawie dochodziła do 32 stopni, przeciągnęła gwałtowna burza z piorunami i ulewным deszczem. Pioruny spowodowały **kilka nieszczęśliwych wypadków.** M. in. uderzył w łazienki nad Wisłą piorun i zabił 47-letniego kupca Grosmana a ciężko poparzył jego 10-letniego syna. Ponadto dwie osoby doznały lekkich porażeń. Pioruny uderzyły również w kilku wypadkach w tramwaje, wznecając pożar lub spalając motor.

Około godz. 9.40 wieczorem zgasiło światło na dwóch przedmieściach warszawskich, na Woli i Ochocie. Piorun uszkodził bowiem elektrownię która dostarcza prądu tym obu przedmieściom.

Były one przez trzy godziny pogrążone w ciemnościach. Poza to zanotowano **kilka pożarów** w mieście i okolicy. Połączenie telefoniczne było zupełnie przerwane.

Woda pozalewała szereg piwnic a w dwóch miejscach również jezdnię pod wiaduktami kolejowymi. Na ul. Wolskiej **zawaliła się jezdnia** położona nad kanałem.

W chwili gdy nadciągała burza, odbywało się na Rynku Staromiejskim **pod golem niebem przedstawienie „Krakowiaków i Górali”.** Ulewa wywołała **panikę wśród publiczności,** która zaczęła tłoczyć się do bram. W pośpiechu zniszczono urządzenie sceniczne.

Burza trwała dwie godziny.

szę b. słusznie von Ossietzky — potwierdza tylko wyraźny, a nieulegający wątpliwości fakt, że Niemcy wypowiedzieli formalnie wojnę; jest przytem zupełnie obojętne, czy było to skutkiem prowokacji rządów Niemiec i Austro-Węgier, czy też była to jedynie niezręczność dyplomatyczna. **Faktem jest, że państwa centralne wzięły na siebie odium, że są stroną atakującą!**

„W dziesięć lat po rokowaniach wersalskich — pisze autor dosłownie — nie powinniśmy się już wzdragać przed kilkoma bolesnymi ale zupełnie jasnymi prawdami. **Nasi przeciwnicy walczyli za lepszą sprawę.** („Bei den Fahnen der Andern war die bessere Sache”). Nie ulegliśmy tylko dlatego, że „wszyscy byli przeciw

nam”, ale ponieważ po drugiej stronie ewalczono za parę idei, które mogły działać na narody, podczas gdy **niemiecki duch wojenny był tylko fantastyczną mieszaniną sentymentów niewinności i niejasnych pożądań zdobyczy.** („...während der deutsche Kriegsgeist nichts enthielt als eine phantastische Mischung von Unschuldsgedanken und unregulierbaren Eroberungsgelüsten.”)

Podczas wojny i po wojnie — pisze dalej autor — nie był nikt w stanie odgadnąć, co należy rozumieć przez słowa „pokój niemiecki”; jeżeli jednak spróbujemy zestawić to, co wiemy z opublikowanych dokumentów, wygłoszonych mów i życzeń w prasie, otrzymamy następujący obraz: **zwycięskie Niemcy zaanektowałyby**

bez wątpienia części Belgji, może nawet całą Belgję; w państewkach bałtyckich rządząliby książęta niemieccy młodszych linii; w Polsce, a może też w Serbji panowałiby Habsburgowie; Alzacja weszłaby ostatecznie w skład królestwa bawarskiego. **„W ówczesnych niemieckich kołach kierowniczych nie było żadnej konstruktywnej myśli, żadnego planu europejskiego systemu.”** Niemiecki program streszczał się w żądaniach: więcej ziemi, więcej kolonii, więcej surowców, więcej bogactwa. Mieszalnina lennych państw Hohenzollernów i Habsburgów, do tego warjactwa wojskowych antydemokratycznych Prus! „I to miałyby świat cały wytrzymać, bez chwycenia ponownie za oręż po dwóch — trzech latach?”, pyta autor.

„**Koalicja miała nie tylko bardziej świeżych i wybitnych mężów ale również silniejszy oręż duchowy** (die stärkeren geistigen Anziehungskräfte).” Miała ona: **Wilsonowski program oswobodzenia małych narodów i projekt Ligi Narodów.** „Cóż za genialna kombinacja myśli narodowej i międzynarodowej!” Koalicja miała jasny plan, podczas gdy w państwach centralnych dysputowano na temat celów wojennych. I — dodaje autor — koalicja dotrzymała swego słowa: powstały nowe państwa, powstała Liga Narodów...

„Jest godne pożałowania — pisze autor — że w Niemczech patrzy się na Traktat Wersalski jedynie pod kątem widzenia przestarzałego nacjonalizmu”. („Abgestandener Nationalismus”).

Nie ulega wątpliwości, że artykuł redaktora von Ossietzky'ego wywołał w Niemczech wielkie poruszenie... i oburzenie. Ale wydawcom radykalno-pacyfistycznego pisma chodziło widać o zrobienie hałasu. Chodziło im o jak najbardziej **jaskrawe zaprotestowanie przeciw panoszącemu się w Niemczech duchowi odwetu!** Nie wątpi więc z tego powodu umieścili w tym samym numerze „Weltbühne” **jadowito-ostry wierszyk Ericha Kästnera — satyrę na wypadek, „gdyby Niemcy wygrały wojnę”.** Dwa niezwykle ciekawe urywki:

„Wenn wir den Krieg gewonnen (hätten, dann wär der Himmel national. Die Pfarrer trügen Epauletten und Gott wär deutscher General.”

(Gdybyśmy wygrali wojnę, stałoby się niebo nacjonalistyczne; pastorzy nosiliby epolety, a Pan Bóg zostałby niemieckim generałem.)

I końcowa — bardzo odważna dla pióra niemieckiego — strofka:

„Dann läge die Vernunft in Ketten ... und Kriege gäb's wie Operetten. Wenn wir den Krieg gewonnen (hätten — zum Glück gewannen wir ihn (nicht!”

(Wtedy byłby rozsądek w kajdanach, ...a wojen byłoby bez liku — jak operetek. Gdybyśmy wygrali wojnę — na szczęście nie wygraliśmy jej!)

Bardzo ciekawe słowa!

Zastępca.

Katastrofa samolotowa pod Berlinem.

Berlin, 23. 7. (tel. wł.) Wczoraj o godzinie 4-tej po południu spadł w pobliżu Tempelhofu samolot przeznaczony do rozwożenia poczty gazetowej. Aparat spadł na pociąg towarowy prze-

jeżdżający przez dworzec i zdruzgotał dwa wagony. Pilot zginął na miejscu, towarzyszący mu mechanik odniósł ciężkie rany.

Upalna niedziela w Niemczech.

Berlin, 23. 7. (tel. wł.) Upalna niedziela przyniosła w Niemczech w wielu okolicach szereg katastrof. W samym Berlinie zanotowano 13 wypadków utonięcia. Wskutek zderzenia się pociągów przepełnionych kolejką podziemnej 47 osób doznało pokaleczeń. Zdarzyło

się również kilkadziesiąt karambolów samochodów z motocyklami i rowerami.

W okolicy Hamburga srożyła się burza z wichurą. 4 osoby zostały zabite. Spaliła się owczarnia a w niej 500 owiec.

Samobójstwo obywatela ziemskiego z Pomorza.

Warszawa, 23. 7. (tel. wł.) W Hotelu Rzymskim popełnił wczoraj samobójstwo 53-letni Zygmunt Kubelik, właściciel majątku Parchowo na Pomorzu (pow. kartuski). Przybył on do Warszawy przed czterema dniami, a wczoraj około 6-ej wieczorem rozległ się w

hotelu strzał rewolwerowy. Kubelika zastano z przestrzeloną skronią, lekarz pogotowia stwierdził zgon. Denat pozostawił list do żony, bawiącej obecnie w Krynicy, nie wyjaśnił jednak w nim powodu tragicznego kroku.

O los urzędników samorządowych II kongres pracowników samorządu miejskiego powiatowego i gminnego. — Zastugi Ch. D. — Postulaty urzędników.

W niedzielę 21 lipca odbył się w Poznaniu kongres urzędników samorządu miejskiego, powiatowego i gminnego Rzeczypospolitej Polskiej.

O godz. 10 zapełniła się aula Uniwersytetu uczestnikami kongresu. Obrady zagał prezes Zarządu Gł. p. Wł. Popielowski z Warszawy. Do prezydium kongresu powołano pp. Popiołkiewicza, Sobiernie-Jeziory, Kopczyńskiego z Grodziska, Ad. Pilsudskiego z Wilna, Ign. Giedrojcia z Warszawy, Kosińskiego z Radomska, Banasia z Błońska, Karba z Warszawy, K. Jakubowskiego ze Śremu i J. Krzyżanowskiego z Krakowa.

Telegramy hołdownicze wysłano do Prezydenta Rzplitej, marsz. Pilsudskiego i min. spraw wewnętrznych Składkowskiego.

Mowy powitalne wygłosili: radca min. spr. wewn. Podwiński, im. województwa dr. Kurowski, im. magistratu m. Poznania radca Kultys, im. wiceprezydenta m. Warszawy p. Herbst, im. Biura Zjazdów samorządu ziemskiego p. Grochowski, im. Zw. Gmin Wiejskich dyr. Tkaczyk, im. Gł. Zarządu Chrz. Demokracji poseł Czyszewski, im. Str. Nar. poseł Dzierżanowski.

Na porządku obrad były dwa referaty. Pierwszy wygłosił poseł A. Pacholczyk na temat: „Emerytury, ubezpieczenia społeczne i uposażenia.“ W referacie swym szczególny nacisk kładł mówca na uwydatnienie dodatniej czynności posła Czyszewskiego, który imieniem klubu Chrześcijańskiej Demokracji zgłosił do łaski marszałkowskiej w Sejmie wniosek o zwolnienie urzędników samorządowych od podatku dochodowego w tem samem znaczeniu, jak urzędnicy państwowi są od tego podatku zwolnieni. Podkreślenie zasług Chrześcijańskiej Demokracji w zabiegach około dobra urzędników jest tem więcej uwagi godne, że wypowiedział je poseł zupełnie innego ugrupowania politycznego.

Kancelerz Mueller nie weźmie udziału w konferencji likwidacyjnej.

Berlin, 23. 7. (tel. wł.) Z powodu ciężkiej choroby kancelerz Mueller nie weźmie udziału w konferencji likwidacyjnej. Zastąpi go minister Stresemann, który też przejmie całą odpowiedzialność za prowadzenie sprawy. Pogłoska o ciężkiej chorobie Stresemanna jest nieuzasadniona.

Również Czechi mają kłopot z układem handlowym z Niemcami.

Praga, 23. 7. (tel. wł.) Delegacja czechosłowacka do rokowań handlowych z Niemcami powróciła z Berlina do Pragi. Wymiana zdań pomiędzy obu delegacjami doprowadziła do stwierdzenia, że trudności nie zmniejszyły się, ale przeciwnie, powstały nowe przeszkody.

Dwa nieszczęśliwe wypadki na kolei.

Na dworcu w Zajączkowie zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Oto przetokowy Franciszek Schramke, kierujący manewrującym pociągiem, chciał odcepić od lokomotywy wagony, przyczem poślizgnął się i wpadł pod maszynę, która obcięła mu obie nogi prawie do kolan. Dwaj dyżurujący urzędnicy, usłyszawszy krzyk nieszczęśliwego, pospieszyli mu natychmiast z pomocą; jego stan nie budzi prawie żadnych nadziei. Schramke liczy lat 28 i jest ojcem trojga dzieci. Drugi wypadek zdarzył się pod Grudziądem. Kierownik pociągu Krauze

z Tczewa szedł nocą w Górnej Grupie za wagonem bagażowym swego pociągu. Nagle z tyłu nadjechał drugi parowóz, który uchwycił nieszczęśliwego. Krauze padł na tor, brocząc krwią, ciężko ranny w głowę i plecy. Urzędnicy, znajdujący się na dworcu pospieszyli mu z pomocą i założyli mu pierwsze opatrunki, poczem natychmiast przewieziono go do szpitala w Grudziądzu. Mimo to wkrótce zmarł. Zwłoki Krauzego przewieziono do Tczewa. Zmarły osierocił żonę i czworo dzieci.

Wielce tragiczna kąpiel w Wiśle.

Trzy osoby z rodziny posterunkowego policji znalazły śmierć.

Przebywający na wakacjach w Strzelcach Dolnych posterunkowy policji państwowej Józef Stojek z Częstochowy wraz z żoną swą Martą i krewnym Józefem Grodzkim, nauczycielem z Fordonu, kąpał się w ub. poniedziałek w Wiśle. W pewnej chwili żona posterunkowego Marta, dostawszy się na

głębiny, poczęła tonąć. Widząc to Grodzki, pospieszył jej na ratunek, za Grodzkim zaś rzucił się posterunkowy Stojek. Nieszczęście jednak chciało, że wszyscy utonęli, nie mogąc wydobyć się z głębiny. Wieczorem o godz. 18 wydobyto ciała nieszczęśliwych ofiar kąpieli.

Kronika telegraficzna.

Burza gradowa w Poznaniu.

Poznań, 23. 7. (tel. wł.) Wczoraj około godz. 3-ej po poł. rozpętała się nad Poznaniem gwałtowna burza. Spadł grad wielkości gołębiego jaja o potem ulewny deszcz. Pioruny spowodowały kilkanaście pożarów.

Dzisiaj początek procesu Ulitza.

Katowice, 23. 7. (tel. wł.) Dzisiaj o godzinie 9-ej rano rozpoczął się przed sądem okręgowym proces przeciw byłemu posłowi na sejm śląski a obecnemu kierownikowi Volksbundu Ulitzowi.

Moskwie zależy na stosunkach dyplomatycznych z Londynem.

Moskwa, 23. 7. (tel. wł.) Władze sowieckie postanowiły nie wysłać swoich przedstawicieli do Londynu, dopóki rząd angielski nie złoży przyrzeczenia, że podejmie stosunki dyplomatyczne z Sowietami.

Rozpaczliwe wysiłki eksparlamentu egipskiego.

Londyn, (AW.) 165 senatorów deputowanych parlamentu egipskiego, rozważanego, jak wiadomo, po zamachu

stanu przez Machomeda Paszę, wysłało do angielskiego ministra spraw zagranicznych Hendersona telegram, w którym wzywa w Foreign Office do niepertraktowania z obecnym rządem egipskim, który ich zdaniem nie reprezentuje narodu egipskiego. 165 deputowanych stwierdza, że wszelka umowa zawarta z Machomed Paszą jest skazana zgóry na niepowodzenie i przyczynić się może do poważnego pogorszenia się stosunków między obu krajami.

Komisarz rządowy w poznańskiej Kasie Chorych.

Komisarzem dr. Jakubowski z Chodzieży.

„Nowy Kurjer“ donosi: Okręgowy Urząd Ubezpieczeń w porozumieniu z Głównym Urzędem w Warszawie rozwiazał władze autonomicznej Kasy Chorych m. Poznania, mianując komisarzem rządowym dr. Jakubowskiego z Chodzieży.

Od kilku tygodni bawi również w Poznaniu nadzwyczajny rewizor ksiąg. Wykrył on w księgach Kasy Chorych jakieś nieformalności.

O tych nieformalnościach książkowych pisaliśmy już przed kilku miesiącami. Łączą się one z dawniejszą działalnością jednego z b. dyrektorów.

Rozeszła się po mieście pogłoska, że prezes Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń, p. Barański ustąpił.

Pogłoska ta okazuje się jednak nieprawdziwą.

Wspomniane rewizje ksiąg i kasy już są ukończone. Teraz odbywa się rewizja aptek, podlegających Kasie Chorych.

Skutki burzy w powiecie toruńskim.

Jak wiadomo, w ub. poniedziałek mieliśmy burzę z piorunami, która wyrządziła znaczne szkody. Dotychczas zdołaliśmy stwierdzić w powiecie toruńskim nast. wypadki:

W Rzeckowie spalił się od uderzenia pioruna dom mieszkalny K. Spychalskiego wraz z zabudowaniami oraz żywym i martwym inwentarzem. Straty wynoszą 30 tys. zł., zaś S. ubezpieczony był tylko na 3.000 zł.

W Kąkolu spalił się dom mieszkalny Wł. Józefiaka oraz stajnia. Straty są znaczne.

W Kiebasinie piorun zniszczył doszczętnie szkołę miejscową wraz z zabudowaniami gospodarczymi. Na szczęście ofiar w ludziach nie było.

W gminie Rozgartyn piorun uderzył w przewód elektryczny, biegnący z Gródka, który znacznie uszkodził.

Pod Toruniem piorun poraził bydgoszczanina.

Donoszą nam z Torunia, iż na drodze do Bydgoszczy został rażony w czasie burzy w ub. poniedziałek Stanisław Grzybowski z Bydgoszczy. Po zastosowaniu środków ratowniczych przez posterunkowych policji, G. przywrócono do życia.

Nie wiemy — kogo ten nieszczęśliwy wypadek dotknął, gdyż w Bydgoszczy mamy dwóch imienników: St. Grzybowskiego robotnika, ul. Witebska 10 i St. Grzybowskiego, stolarza ul. Stawowa 11.

Przybycie do Gdyni chirurgów zagranicznych.

W ub. niedzielę o godz. 9.30 przybyło do Gdyni dużym statkiem francuskim „Espagne“ (jeden z największych jaki dotychczas do Gdyni przybył o pojemności 20.000 ton) około 100 chirurgów francuskich i amerykańskich udających się na VIII kongres chirurgów do Warszawy, który się rozpoczął dnia 22 lipca br. oraz 50-ciu turystów francu-

skich i belgijskich, celem zwiedzenia Polski.

Po przywitaniu ich przez miejscowe władze i lekarzy przy dźwiękach Mazurki Dąbrowskiego i Marsyljanki goście opuścili statek i samochodami udali się na dworzec a następnie pociągiem pospiesznym do Warszawy. Tym samym statkiem po południu wyjechało około 300 emigrantów do Brazylii.

Dziennikarze zagraniczni w Gdyni.

Z Helu przybyła do Gdyni torpedowcem „Słazak“ wycieczka dziennikarzy porozumienia polsko-czechosłowackiego. Goście oraz towarzyszący im dziennikarze polscy wraz z przedstawicielami rządu wyjechali następnie do Warszawy gdzie odbędą konferencję porozumienia polsko-czechosłowackiego.

Z Poznaniu przybyła do Gdyni wycieczka dziennikarzy szwajcarskich w liczbie 8 osób. Po zwiedzeniu miasta i portu goście udali się do Domu Zdrowotnego, gdzie starosta grodzki Stani-

szewski podejmował ich obiadem. Goście spędzili czas w bardzo miłym nastroju i wyrażali się z podziwem o polskiej twórczości, czego wyrazem jest P. W. K. w Poznaniu i o Gdyni, tembardziej, że wśród przybyłych byli tacy, którzy znali Gdynię przed siedmiu laty. O PWK goście wyrazili się temi słowy: „To, co mówią powszechnie o PWK w Poznaniu streszcza się w trzech wyrazach: Entuzjazm polski, systematyczność niemiecka i tempo amerykańskie.“

Jeszcze jedna wycieczka Polaków z Ameryki.

Z Gdyni donoszą: Ub. niedzielę o godz. 17.15 zawiał do portu statek „Premjer“ pod banderą polską a w pół godziny później statek angielski „Baltonia“ z wycieczką Polaków z Ameryki ze Związku Narodowego Polskiego z p. Henkelmannem z Chicago na czele. Wycieczka składająca się z około 500 osób przybyła z za oceanu, by zwiedzić P. W. K. w Poznaniu oraz ważniejsze zabytki

i miasta polskie. W imieniu władz przywitał ich starosta Stanisławewski oraz komitet przyjęcia z powiesciopisarzem p. Sieroszewskim na czele. W podniosłych słowach przemówił na wstępie kierownik wycieczki p. Henkelmann, który po przeszło 25 latach przybył do Macierzy, ażeby zobaczyć Polskę, nacieszyć się jej widokiem.

Niemiecki korpus oficerski.

Najnowsza lista starszeństwa. Generalicja. Warunki awansów. Młodszy oficerowie nie byli już na wojnie.

(Od własnego korespondenta „Dz. B.”)

Berlin, w lipcu.

Najnowsza lista starszeństwa oficerów Reichswehry, według stanu z dnia 1-go maja 1929 r., daje nam szereg ciekawych informacji o korpusie oficerskim w Niemczech.

Okazuje się, że mała stutysięczna armia niemiecka posiada aż 44 generałów; wtem 3 generałów broni (2 piechoty i 1 — Bawarczyk — artylerji). W r. 1914, przed wybuchem wojny, był jeden z nich podpułkownikiem, obaj pozostali — majorami; w r. 1918 — było 2 pułkowników i jeden podpułkownik. Z kolei ma Reichswehra 14 generałów dywizji (Generalleutnant): 9 piechoty, 4 artylerji i 1 jazdy. Część z nich była w r. 1914 dopiero w randze kapitana. Generalów brygady (Generalmajor) jest 27; w r. 1914 byli oni wszyscy kapitanami, w r. 1918 — po wojnie — wszyscy majorami. **Bardzo dziwny jest fakt, że dwóch generałów brygady pełni funkcje dowódców pułków. Są to więc generałowie „na zapas”...**

Warunki awansów w armii niemieckiej są naogół b. pomyślne. Najstarsi oficerowie swoich stopni są nimi: generałowie broni — od r. 1924, generał dywizji od r. 1926, generał bryg. od r. 1927; pułkownicy i podpułkownicy — od r. 1926, majorowie od r. 1924; kapitan najstarszy — z r. 1916 (!) [widocznie bez cenzusu wyższego?], porucznik — z r. 1925, podporucznik — z r. 1926.

Bardzo ciekawy jest fakt, że młodzi oficerowie **przeciwnie nie mają już za sobą doświadczeń wojennych.** Tylko 3 podporuczników posiada żelazny krzyż II klasy, jeden ma odznakę za ranę, a żaden nie posiada żelaznego krzyża I klasy. **Bardzo wielu poruczników również nie ma orderów wojennych.** Najmłodszym kawalerem orderu „Pour le Mérite” jest kapitan; na 27 generałów brygady na order ten tylko sześciu. „Pour le Mérite” z liściami dębowymi ma jedynie dwóch generałów broni. Najstarszym oficerem, który ma złotą odznakę za rany (liczne rany) jest pułkownik. Starsi oficerowie, którzy odnieśli podczas wojny większą ilość ran, wycofali się puź stopniowo ze służby czynnej.

Zastępca.

TELEGRAM

Towarzystwo Budowy i Sprzedaży Samochodów S. A.

Poznań

ul. Dąbrowskiego 7.

Międzynarodowe Grand Prix w Irlandji. W klasie 3. litrowej, trasa 285 mil ang. zdobywa D. Higgins na samochodzie Austro-Daimler pierwszą nagrodę - przeciętna szybkość 68 mil ang. na godzinę (109,4 klm.)

Fitzmaurice, London.

Generalna Reprezentacja

Towarzystwo Budowy i Sprzedaży Samochodów S. A.

(dawn. Austro-Daimler)

Centrala w Warszawie.

ODDZIAŁ w POZNANIU, ul. Dąbrowskiego nr. 7.

Warsztaty i garaże.

Telefon 75-58, 76-65.

Agentury: GRUDZIĄDZ, Kwiatowa 2 - BYDGOSZCZ, Tatarski i Ska, Gdańska 152.

Kronika katolicka.

Kongres prasy katolickiej.

(KAP) Jak już donosiliśmy, 33-ci kongres prasy katolickiej naznaczono na czas od 7 do 10 października br. w Paryżu.

Z powodu jubileuszu JEM. ks. kardynała Dubois, przypadającego na dzień 7 października 1929 r., termin otwarcia kongresu przesunięty został o jeden dzień. Rozpocznie się on zatem dnia 8 października i trwać będzie do dnia 11 października br. włącznie.

Wiadomości kościelne z Syamu.

(KAP) W Syjamie siostry zakonne narodowości syjamskiej, zajmujące się nauczaniem, otrzymują pewne określone subsydia z państwowych funduszy szkolnych.

Syjamski książę i księżna Biscari, rozwiódłszy się dobrowolnie, przyjęli w swoim czasie chrześcijaństwo i wstąpili następnie do zakonów. Książę przed niedawnym czasem został wyswięcony na księdza. Podczas odprawiania przezeń pierwszej mszy św. z rąk jego przyjęła Komunię św. siostra Marja, karmelitanka, dawna jego małżonka.

Pocztowe znaczki papieskie.

(KAP) Jak już donosiliśmy, wkrótce zostaną puszczane w obieg znaczki pocztowe Miasta Watykanu. Będzie ich 13 rodzajów na listy zwykłe i 2 rodzaje na listy expressowe. Watykańskie biuro filatelistyczne dostarcza na zamówienie kompletne serie tych marek. Całkowita serja kosztuje 28,20 lir, oraz koszt przesyłki: opłata za list do 20 gr. — 1,25 lir, za każde następne 20 gr. 0,75 lir; za polecenie 1,25 lir, za ubezpieczenie 1,25 lir.

Meksyk fabryką rozwodów małżeńskich.

(KAP) Nowojorski „Daily News” publikuje list korespondenta ze stolicy meksykańskiej, z którego wynika, że kraj ten pod wrogiemi religijny rządami pod względem uzyskania z łatwością rozwodu małżeństwa prześcignął Stany Zjednoczone, gdzie przecież o to samo wcale nie jest trudno. Skutkiem tego z końcem każdego tygodnia amerykańscy obywatele tłumnie

idą do meksykańskiego stanu Moreles, w którego stolicy, m. Cuernavaca, bezustannie czynną jest istna „fabryka rozwodów”. Równie łatwo stało się uzyskanie rozwodu w stanie Sonora. Wielu meksykańskich i amerykańskich adwokatów, korzystając z tej łatwości rozwodzenia się, czerpie ogromne zyski. Jasnym jest, że oni przedewszystkiem o wprowadzeniu z powrotem bardziej przychylnego dla Kościoła prawodawstwa nie chcą słyszeć i że oni niczego nie omieszczą, aby tylko dotychczas panujący regime Calles-Gil et consortes utrzymać u steru państwa.

Wystawa włoska w Trypolisie.

W lutym 1930 r. odbędzie się w Trypolisie (włoska kolonia afrykańska) IV wystawa włoska, która będzie miała charakter międzynarodowy.

Litwinów odwołany z „terminowego” urlopu.

Bawiący w jednym z uzdrowisk zagranicznych Litwinów został terminowo wezwany do Moskwy. Wezwanie Litwinowa stoi w związku z wypadkami na Dalekim Wschodzie.

SIDNEY WILLIAMS.

57

Złote Węże

Przekład autoryzowany H. Bukowskiej.

(Przedruk wzbroniony)

(Ciąg dalszy.)

— Czy nie lepiej byłoby, Alfredzie — zaproponował Marston — przenieść konferencję do biblioteki?

— Tak, masz rację. Proszę wysiąść. — Carrington sam otworzył swemu służącemu drzwiczki samochodu i ruchem ręki dał służącemu znak, aby wszedł do domu. — Porozmawiamy.

Milcząc, Maxwell wysiadł i pierwszy wszedł do biblioteki.

Smith nie odstępował go ani na krok. Carrington wrócił jeszcze, aby wsunąć Burbankowi do ręki banknot.

— Dużo mieliście kłopotu? — zapytał.

— Dziękuję panu. Nie tyle, ile się obawiałem — rzekł kierowca, chowając pieniądze do kieszeni. Nieznaczący uśmiešek drgał mu na ustach. — Zrównaliśmy się z nim w odległości jakich dziesięciu mil od domu. Pękła mu opona i nie wiedział, jak naprawić szkodę. Najpierw nie chciał jechać z nami i zaczął nas traktować bardzo zwyżsoka, jak to było w jego zwyczaju. Zatrzymał nawet jakiegoś przechodnia, aby go bronil przed nami, twierdząc, że usiłujemy go uprowadzić w celach nielegalnych. Ale zdołaliśmy przekonać tego człowieka, że postępujemy prawnie. Gdy Maxwell znalazł się w samochodzie zachowywał się, jak baranek.

— Sprawiliście się chwacko — pochwalił Carrington i odwrócił się, aby wejść do domu.

— Przepraszam pana — rzekł Burbank.

— Co jeszcze?

— Co mam zrobić z walizą Maxwella?

— Prawda. Proszę ją dać mnie.

Niosąc w rękę czarną walizkę, podaną mu przez Burbanka, Carrington udał się do biblioteki. Maxwell stał obrócony plecami do kominka, mając twarz oświetloną zachodzącym słońcem. Oczy jego mrużyły się w tem świetle i zamknęły się na chwilę zupełnie, gdy postawiono przed nim czarną walizkę. Marston i generał siedzieli na dużej sofie, naprzeciw niego. Do chwili wejścia Carringtona nie zadawali mu żadnych pytań, rozmawiając wyłącznie o rzeczach obojętnych i pozostawiając go na pastwę dręczących go obaw. Carrington usadowił się w swym obszernym fotelu i chmurnie spojrzął na swego ulubionego doniedawna sługę. Atmosfera nagle jakby przesycała się elektrycznością.

Carrington już otworzył usta, aby wszcząć indagację, ale zwrócił się tylko do Marstona:

— Ty jesteś prawnikiem. Zaczynaj.

— Dlaczego Wilkins chciał stać uciekać? — pytanie to miało na celu zaskoczenie badanego. — Proszę odpowiedzieć.

— Dlaczego pan mnie tak nazywa?

— Bo to jest właściwe nazwisko pańskie — wtrącił generał.

Tamten spojrzął na niego w milczeniu, a po chwili odpowiedział spokojnie:

— Nazywano mnie tak niegdyś, dawno temu.

— Wówczas, gdy pan nożem zakłął na śmierć człowieka i drapnął.

Nie było odpowiedzi.

— Dlaczego zatem Wilkins uciekał? — powtórzył Marston.

— Obawiałem się, by mnie nie po-dejrzewano.

— O co?

Oczy służącego zwięzły się tak, że tworzyły już tylko dwie małe szparki. Ale mięśnie jego twarzy ani drgnęły.

— O spowodowanie śmierci pani Gutshaw — wypowiedział wreszcie, jakby z trudem.

— Tak? A cóż to w panu wzbudzało te obawy?

Maxwell spoglądał to na jednego to na drugiego ze swych inkwizytorów i na chwilę oczy jego spoczęły na drzwiach. Ale za nimi widoczna była krępa postać Smitha. Więc zdecydował się wkońcu na odpowiedź pośrednią.

— Gdy dziś rano spotkałem w ogrodzie generała Wallesa, byłem pewny, że mnie poznał.

— A ja przypomniałem sobie natychmiast ów wypadek zabójstwa z przed dwudziestopięciu laty, Wilkinsie.

Służący nic nie odpowiedział. Jedyne oczy jego zwięzające się coraz bardziej, dowodziły, że był zdenerwowany. Przez kilka minut w pokoju panowało milczenie, przerywane tylko trzaskiem drzewa na kominku. Potem Marston podjął znów spokojnie:

— W pokoju Wilkinsa znaleziono splamiony krwią sztylet.

Spojrzenie służącego spoczęło na czarnej walizce.

— Czy Wilkins zamordował panią Gutshaw?

— Nie, proszę pana — brzmiała odpowiedź, wypowiedziana równym głosem.

— A czy wie pan coś o tem morderstwie?

— Widziałem, jak ją mordował..

— „Zamordował?” — powtórzył Marston. — Któż to taki?

Carrington pochylił się naprzód w najwznieśszym osłupieniu, a twarz jego pociemniała od wzruszenia i gniewu.

— Proszę nam to opowiedzieć — rozkazał. — Jeżeli Wilkins jest niewinny, a wiedział coś o tej sprawie, dlaczego nie powiedział nam od razu?

— Widzę teraz, że źle zrobiłem — rzekł Maxwell, jakby chcąc się tłumaczyć. — Ale on umknął i nikt w domu go nie widział. Obawiałem się, że na mnie spadnie podejrzenie. Im dłużej zaś zwlekałem, tem trudniej było mi potem wyznać wszystko. — Zamilkł znowu.

— W każdym razie — zauważył Marston — nic pan nie zyska przez zatajanie przed nami znanych panu faktów. Proszę nam opowiedzieć dokładnie wszystko, jak było.

— Postaram się. Było to późną nocą, a ja właśnie obchodziłem dom, aby sprawdzić, czy wszystko jest w porządku na górnych piętrach. Mijając drzwi pani Cutshaw, usłyszałem jej głos. Brzmienie jego było nienaturalnie wysokie, tak, jakgdyby się czego przeraziła. Zatrzymałem się i zacząłem nasłuchiwać. Pochwyciłem jej słowa: „Odejdź” i odgłos jakby odsuwanej krzesła. Zapukałem wówczas, ale nie otrzymałem odpowiedzi. Być może, że nie słyszała mego pukania. A potem odezwała się jeszcze raz: „Nie powiem ci, odejdz!”

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z KRAJU.

WILNO. Szykany litewskie. Z pogranicza litewskiego donoszą, iż w rejonie Wizajn Litwini aresztowali 6 włościan polskich, przebywających po stronie litewskiej za formalnymi przepustkami rolnymi. Aresztowanych osadzono w pobliskiej strażnicy, zarzucając im niestosowanie się do obowiązujących sezonowych przepisów rolnych. Sposób badania zatrzymanych jak również traktowania ich przez strażników najwyraźniej wskazuje, iż chcą wymusić od zatrzymanych łapówki. Po dwóch dniach zatrzymanych odstawiono na pogranicze i wypuszczono na wolność.

KATOWICE. Strajk na kopalni Charlotta zakończony. W związku z zatargiem zarobkowym na kopalni Charlotta w Rydułtowach odbyła się u inspektora pracy konferencja między dyrekcją i robotnikami kopalni. Na konferencji załatwiono spór w ten sposób, iż w ciągu najbliższych 10 dni będą toczyły się bezpośrednie układy między dyrekcją a przedstawicielami organizacji zaw. i rady załogowej. O ileby między stronami nie doszło do ostatecznego załatwienia konfliktu, sprawa będzie przedmiotem obrad specjalnej komisji fachowej. Na kopalni cała załoga powróciła już do pracy.

KRÓLEWSKA HUTA. Koło samochodowe wybiło okno wystawowe. Ciekawy wypadek zdarzył się w Królewskiej Hucie. Mianowicie od jadącego w szybkim tempie samochodu osobowego odcepiło się nagle przednie koło i tocząc się po chodniku wpadło w okno wystawowe jednego ze sklepów, wybijając dużą szybę wartości 2.500 zł.

Wszechuropejska konferencja kolejowa

odbędzie się w październiku w Warszawie.

W październiku br. odbędzie się doroczna wielka konferencja zarządów kolejowych wszystkich państw europejskich, poświęcona ustanowieniu rozkładów jazdy na rok przyszły. Zjazdy takie odbywają się co roku w stolicach większych państw Europy. W tegorocznym zjeździe weźmie udział około 400 delegatów wszystkich państw, którzy przybędą do Warszawy wraz z rodzinami.

Ministerstwo komunikacji, które będzie gospodarzem, przygotowuje się do godnego przyjęcia wycieczki, która będzie miała specjalne ważne znaczenie propagandowe dla kraju.

Po 20 - 80 dol. za dziewczynę

brali żydowscy handlarze żywym towarem, grasujący na Śląsku.

Prowadzone przez wydział śledczy w Katowicach dochodzenie w sprawie szajki handlarzy żywym towarem zatacza coraz szersze kręgi. Chodzi tu o dobrze zorganizowaną szajkę, która trudniła się wywożeniem zagranicę młodych dziewcząt oraz przemycaniem obywateli polskich do Niemiec i odwrotnie, zwłaszcza mężczyzn w wieku poborowym, oraz osób poszukiwanych przez władze.

Śledztwo prowadziło do Będzina, Piotrkowa i Bytonia, szeregu miast w Europie oraz do Buenos Aires, dokąd dziewczęta zwabiono widokiem dobrych posad i umieszczano w domach publicznych.

W związku z tem zostali niedawno przytrzymani i osadzeni w więzieniu przywódcy bandy **Ajzyk Feldblum, Herszek Chrzanowski**, handlarz z Będzina, a nadto zbiegł poszukiwany w tej sprawie **Abram Bryl vel Kaczka**. W wyniku dalszego śledztwa aresztowano w tych dniach dalsze 9 osób z różnych okolic kraju. Przy wszystkich przytrzymanych znaleziono podczas rewizji domowych i osobistych obfity materiał obciążający, głównie w postaci korespondencji, nadchodzącej w dalszym ciągu pod adresem aresztowanych, zdołano odszukać i wstrzymać parę transportów dziewcząt i mężczyzn. Ujawniono, iż za każdą dziewczynę handlarze brali od 20 do 80 dolarów. Policja i prokuratura w Katowicach prowadzi w tej sprawie dalsze śledztwo, przy czym podejrzanych o współudział jest przeszło 30 osób.

Adwokat skazany na 3 miesiące bezwzględnej aresztu

za niewłaściwe zachowanie się przed sądem.

Pisma warszawskie donoszą o zajmującym procesie, w którym rolę pod sądowego odgrywał znany adwokat i autor powieści sensacyjnych dr. Hofmokl-Ostrowski.

Sprawa wzięła swój początek w czasie pewnej rozprawy w powództwie cywilnym. Mec. Hofmokl użył wtedy nieparlamentarnego wyrażenia „świństwo”, a na słowa przewodniczącego, że przed sądem słowo takie jest niedopuszczalne, odpowiedział: „W ostatnich czasach trudno zorientować się, jakie słowa można uważać za przyzwoite, a jakie za nieprzyzwoite”.

Podczas tej rozprawy doszło do ponownego starcia między przewodniczącym a mecenasem Hofmoklem, który m. in. wyraził się, jak następuje:

„Na mnie dzwonić nie można, ja nie przywykłem do tego, sąd mógł zacheć”.

O zajściu powiadomiono izbę adwokacką, a równocześnie sąd grodzki przystąpił do rozpatrzenia sprawy i skazał adwokata na 200 zł grzywny wzgl. miesiąc aresztu. Wskutek sprzeciwu prokuratora sprawa była ponownie rozpatrywana przez sąd okr. W ost słowie powiedział adw. Hofmokl - Ostrowski: „Zdumiewa mnie, że w Polsce znalazł się prokurator, który dla oskarżonego pozostającego na wolności żąda najwyższego wymiaru kary i że tylko wysoki szacunek dla sądu pozostawia mnie, żebym nie wybuchnął, dla którego to wybuchu ta sala sądowa mogłaby okazać się za małą”.

Sąd okręgowy zatwierdził wyrok sądu grodzkiego co do winy, a co do kary zmienił, skazując adwokata Hofmokl - Ostrowskiego na zamknięcie w areszcie na przeciąg trzech miesięcy.

Skandal w zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie.

Wielkie wrażenie wywołał we Lwowie zatarg pomiędzy lekarzami zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie a dyrektorem zakładu dr. Bednarzem. Lekarze oskarżają dyrektora, że ten stosuje wobec chorych niehumanitarne metody, że robi na chorych oszczędności, nie pozwalając opalać w zimie pokojów i że zaoszczędzone w ten sposób pieniądze obraca na luksusowe urządzenia sobie mieszkania. Memorjał lekarzy

kończy się oświadczeniem, że gdyby dr. Bednarz pozostał nadal dyrektorem zakładu w Kulparkowie, to lekarze musieliby wyciągnąć najdalej idące konsekwencje. Na skutek oględzin przewodniczącego wydziału powiatowego, dr. Bednarza zawieszono w czynnościach a ministerstwo spraw wewnętrznych wysłało specjalną komisję celem zbadania sensacyjnej sprawy.

Ameryka domaga się bezlitośnie od Francji spłaty długów.



czyli Janek zamienił się w Kubę Rozpruwacza.

WARSZAWA. O poprawę naszego bilansu handlowego. Liga Samowystarczalności Gospodarczej przygotowuje się do wzmocnienia propagandy samowystarczalności i wytwórczości krajowej na miesiąc wrzesień i październik. Przygotowano już 200.000 broszur, które rozjedzą się po całym kraju.

WARSZAWA. Ruch towarowy na kolejach. Na miesiąc sierpień ustalono normy załadunków węgla dla wszystkich trzech zagłębi węglowych na 8.000 15-ton. wagonów dziennie. Ogólna norma naładunku dziennego na Polskich Kolejach Państwowych łącznie z W. M. Gdańskiem została ustalona na 20.150 wagonów 15-tonnowych.

KRAKÓW. Za duszę s. p. majora Idzikowskiego. W kościele katedralnym w Krakowie odbyło się uroczyste nabożeństwo za duszę s. p. majora Idzikowskiego. Obecni byli przedstawiciele władz w wojewodą krakowskim Kwaśniewskim i wicewojewodą Karasińskim na czele, wojskowości z płk. Kocem, samorządu z komisarzem Czerwińskim. Przybyła również na 4 samolotach eskadra lotnicza z Dębłina z kpt. Arctem na czele. Kościół był wypełniony po brzegi.

KRAKÓW. Zderzenie autobusu z wozem. Niedaleko Krakowa nastąpiło zderzenie autobusu z wozem. Autobus uderzył następnie z taką siłą o drzewo

przydrożne, że wyrzucił się do góry kołami, doznając poważnego uszkodzenia. 6 osób jadących odniosło ciężkich obrażeń. Wóz został strzaskany a koń zabity na miejscu.

Pierwszy zjazd Mleczarstwa Prywatnego całej Polski.

W niedługim czasie będziemy świadkami zwołania ogólnopolskiego Zjazdu Mleczarstwa Prywatnego, o którym zdawało się, że ogół polskiego społeczeństwa zupełnie zapomniał. Pracując cicho w swoich warsztatach bez wspólnej organizacji w odosobnieniu dało się mleczarstwo prywatne zupełnie zdystansować mleczarstwu spółdzielczemu, które jakkolwiek początkowo słabsze wskutek zorganizowania się i rozpoczęcia akcji na szeroką skalę przez swoją organizację, osiągnęło poważne rezultaty, niejednokrotnie kosztem prywatnego mleczarstwa, wybijając się na pierwszy plan w tej gałęzi produkcji. Liczbowo jednak sytuacja nie przedstawia się wcale źle, gdyż mleczarnie spółdzielcze stanowią circa 50% ogółu mleczarstwa polskiego. Z chwilą więc odbycia się ogólnopolskiego Zjazdu, (który jak nam wiadomo, zapowiada się wymiennie, gdyż prawie



Ze świata.

Płot z drutu kolczastego na granicy kanadyjsko-amerykańskiej.

Do kongresu amerykańskiego wpłynął wniosek o ogrodzeniu kanadyjsko-amerykańskiej granicy na przestrzeni 5000 km płotem z drutu kolczastego wysokiego minimalnie 2 metry. Płot ten będzie miał za zadanie uniemożliwić szmugiel alkoholu z Kanady do Stanów Zjednoczonych. W motywach tego wniosku podane jest, iż według ogłoszonej statystyki 90% kanadyjskiego eksportu alkoholowego idzie do Stanów Zjednoczonych pomimo obowiązującego tam „suchego” prawa.

Szukali nafty, a znaleźli... śmierć.

Angielska ekspedycja inżynierów i geologów, która poszukiwała w Wenezueli źródeł naftowych, została doszczętnie wymordowana w tamtejszych dżunglach przez tubylcze plemiona.

Szczyt blagi konkursów.

WNantes we Francji wydarzył się niezwykle wypadek w czasie wręczenia pierwszej nagrody w konkursie urody i dziewictwa. Jury przyznało jednogłośnie palmę pierwszeństwa najurodziwszej i najuczciwszej dziewczynie, niej. Henriecie Charelle. Gdy według przepisane ceremoniału burmistrz miasta ujął dziewczynkę pod ramię i wprowadził na przygotowany tron, panna Charelle gwałtownie zbladła i zemdlła. Rzucono się na ratunek, wezwano lekarzy, poczęto cucić. Ratowanie królowej piękności i... cnoty miasta Nantes zakończyło się w szpitalu, gdzie p. Charelle powiła szczęśliwie ładnego synka. Nadmierne wzruszenie było przyczyną przedwczesnego porodu.

Ładna mi dziewczina!





Z WIELKOPOLSKI i POMORZA



Ofiara Noteci.

Z Łabiszyna donoszą: podczas kąpienia się utonął w Oporowie niej. Michał Koczorowski, lat 20. Zwłoki topielca wyłowiono dnia następnego.

Włamanie do inowrocławskiej Kasy Miejskiej.

Inowrocław, dnia 23. 7.

Do inowrocławskiej Kasy Miejskiej włamali się złodzieje, którzy dostali się przez okna do sklepu urzędu wodociągowego i stamtąd wybili w podłodze otwór do miejskiej kasy.

Kasiarzom jednak nie udało się kradzież, gdyż zostali spłoszeni. Zabrali jedynie bardzo drobną kwotę. Kasy, która zawierała 20.000 zł gotówki nie zdołali rozpruć.

Też samej nocy zkradli się złodzieje do seminarium żeńskiego — nie powodując znaczniejszych szkód.

Upadł bezprzytomny i udusił się w błocie.

Z Ostrowa Pozn. donoszą:

Na terenie gminy Świeca, znaleziono w tych dniach trupa Władysława Motyla, lat 15. Śledztwo ustaliło, że denat, dostawszy napadu padaczki podczas pławienia koni, upadł w błoto i udusił się.

Okropna śmierć robotnika przy pracy.

Z Ostrowa Pozn. donoszą:

Okropną śmiercią zginął robotnik Wojciech Bogusławski z Ostrowa, gdy pomagał przy wierceniu studni. Robotnicy w pewnej chwili puścili korbę, przyczem drażek żelazny wyskoczył z łożyska i uderzył w tył czaszki nieśczęśliwego B., który padł na ziemię martwy.

Zwłoki pozostawiono na miejscu, aż do przybycia władz sądowo-śledczych. B., liczący lat 40, osierocił żonę i 5-cio dzieci.

Bójka dwóch prezesów Zw. Lokatorów.

Z Ostrowa Pozn. donoszą:

Przy ulicy Raszkowskiej 18, gdzie mieszczą się biura Związku Lokatorów, stoczyli walkę na pięci nowego prezes i sekretarz Zw. Lokatorów ze starym prezesem tegoż Związku, znanym na gruncie ostrowskim Grzywaczem, który z bójki wyszedł mocno pobity i poraniony. Przywołana na miejsce bójki policja, spisała protokół.

Kruszwica.

Zgon. W Kruszwicy zmarł poważany aptekarz ś. p. Roman Marcinkowski, który wieloletnią pracą społeczną zaskarbił sobie uznanie miejscowego społeczeństwa. Cześć Jego pamięci!

Kina. Kino „Apollo” ściągą licznych widzów ładnym filmem o humorystycznej treści pt.: „Romans hrabianki L.”. — Kino „Pałac” wyświetla dramat pt.: „Ludzie podziemi”. — Kino „Salon” daje sensacyjny dramat p. t.: „Olbrzym gór”. — Kino „Stylowy” ma egzotyczny dramat pt.: „Tancerka bogów”. Kino teatr żołnierski pokazuje „Romans w sleepingu”.

Inowrocław.

Sezon leczniczy. Obecnie w pełni rozwoju sezonu kąpielowego zapisało się do 20 bm. w Solankach ok. 2600 kuracjuszy przyjezdnych.

Komitet Miejski L. O. P. P. Dnia 20 bm. zorganizował się u nas ponownie Komitet Miejski Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Po krótkiej dyskusji wyłoniono Komitet Miejski m. Inowrocławia w składzie nast.: prezes wiceprezydent miasta p. W. Juengst, wiceprezisi: prof. Otto (kierownik działu przeciwgazowego) oraz dr. Wiernicki, kpt. emer. Zabłocki (kierownik działu lotniczego), p. Feigel, p. Ceglowski — sekretarz, p. Runowski — skarbnik oraz pp.: red. Przybylski, insp. szkol. Nowakowski, kpt. Rogowski, Maluszek. Zastępcami członków zarządu będą pp.: Eckert i Folta. Komisję zaś rewizyjną stanowią pp.: dyr. Kołodziej, Leszkowski i Świtak.

Komitet Floty Narodowej. Po referacie mec. Szpikowskiego z Bydgoszczy oraz po dyskusji i wyjaśnieniu celów i zadań tegoż komitetu, uchwalono, by jak najprędzej nastąpiło złączenie Ligi Morskiej i Rzecznej z Komitetem Floty Narodowej, a do ewentl. wspólnego zarządu powołano pp.: wiceprez. miasta p. Juengsta na prezesa, wiceprezesa obrano ks. prob. Jaskowskiego, asyst. magistratu Wyszyński został sekretarzem, p. Feigel — skarbnikiem, jako dalszych członków zarządu powołano kpt. Zabłockiego i insp. Rudowskiego. Do komisji propagandowej weszli pp.: dyr. Kołodziej, prof. Otto, red. Przybylski i dr. Wiernicki.

Poświęcenie sztandaru Tow. śpiewu św. „Cecylii” w Wudzynie.

Tow. Śpiewu im. św. „Cecylii” w Wudzynie sprawiło sobie piękny sztandar, którego poświęcenie odbyło się ub. niedzieli. W uroczystości wzięły udział bratnie towarzystwa z okolicy. Aktu poświęcenia sztandaru dokonał miejsc. wikary, który wygłosił okoliczno-

ściowe kazanie. Podczas mszy św. śpiewał udatnie chór św. „Cecylii”. W dalszym ciągu uroczystości odbył się wspólny obiad, przemówienia, składanie gwoździ pamiątkowych, zaś popoł. przedstawienie amatorskie a wieczorem zabawa.

Wągrowiec.

Z działalności pań św. Wincentego à Paulo. W ub. piątek dn. 19 bm. odbyło się na podwórzu Siewcińca w Wągrowcu, ugoszczenie około stu ubogich i kalek obojga płci i to staraniem Pań św. Wincentego à Paulo. Wszystkich ugoszczono smaczną kawą i ciastkami, a oprócz tego wręczono im po 2 zł na osobę. Ks. proboszcz Wróblewski dziękował paniom za ich dzieło miłosierdzia.

Żeński Klub sportowy. Z inicjatywy powiatowego komendanta P. W. por. Wańtowskiego odbyło się zebranie celem utworzenia żeńskiego klubu sportowego. W nowoorganizowanym klubie powstały narazie nast. sekcje: wioślarska, tenisowa, strzelecka i gier sportowych. Do klubu wstąpiło 25 pań.

Zawody strzeleckie. W dniu 4 sierpnia odbędą się zawody strzeleckie o mistrzostwo przysposobienia wojskowego, które organizuje powiatowy komitet P. W. i W. F.

60-lecie Straży Pożarnej. W dniu 11 sierpnia obchodzi Ochotnicza Straż Pożarna w Wągrowcu 60-lecie swego istnienia, połączone z poświęceniem strażnicy oraz z ogólnym zjazdem strażackim okręgu IV. Wielkopolskiego Związku Straży Pożarnej.

Osirów.

Osobiste. Ks. prefekt Rospenk z Ostrowa przeniesiony został do Grabowa. Były komisarz obwodowy ze Skalmierzyc p. M. Nowakowski mianowany został asesorem przy tut. Starostwie.

Kradzież. Niej. A. Bryłce z Galowic pod Kaliszem skradziono przy wsiadaniu do pociągu na dworcu tut. portfel, zawierający 145 zł oraz paszport na wyjazd do Francji i książeczkę.

Z POMORZA.

TERESPOL. Z życia kolejarzy. Kolejowe Przysposobienie Wojskowe liczy 135 członków. Zarząd tworzą pp.: naczelnik stacji Pawłowicz — prezes, Mania — sekretarz, zawiadowca odcinku Ziętak — skarbnik. Nowej organizacji „Szczęść Boże”.

SUCHA. Strzelanie wojackie. Ub. niedzieli obchodzili miejsc. Tow. Powst. i Wojsków swoje doroczne święto wojackie. W zawodach strzeleckich, które odbyły się pod kierownictwem sierż. Szczygła, został obwoła-

Wspaniała uroczystość strażacka w Koronowie.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego”).

Ubiegła niedziela zapisała się złotymi gloskami w historii miasta Koronowa. Miejscowa Ochotnicza Straż Ogniowa pod wodzą zasłużonego burmistrza m. Koronowa p. Franciszka Wodniczaka obchodziła 30-lecie swego istnienia.

Rano o godzinie 6-iej pobudka strażacka oznajmiła wszem i każdemu z osobna, komu o tem wiedzieć należało, że dzień 21 lipca 1929 roku jest dla Ochotniczej Straży Ogniowej w Koronowie dniem wielkim, dniem chwały po 30-tu latach pełnej poświęcenia i zaparcia pracy.

O godz. 1/8 zbrali się strażacy i bratnie organizacje miejscowe przed ratuszem, skąd pochodem, przy dźwiękach doborowej orkiestry, wyruszone do kościoła poklasztornego na uroczyste nabożeństwo. Mszę św. odprawił ks. proboszcz Żelewski. Udatne pienia kościelne wykonał chór miejscowego Tow. śpiewu „Cecylija” pod batutą p. organisty Poklękowskiego.

Po uroczystości kościelnej udano się na dworzec kolejki powiatowej, gdzie nastąpiło powitanie przybyłych na święto strażackie gości oraz delegatów Straży Pożarnej z Inowrocławia, Nakła,

ny najlepszym strzelcem p. Waław Kamiński, kierownik młyna, drugim rolnik p. Jastak, trzecim funkcjonariusz pocztowy p. Gnaciński. Wieczorem odbyła się w sali p. Sroczyńskiego zabawa, podczas której przygrywała orkiestra p. Pulkowskiego.

ŚLIWICE. Zabawa nauczycielska. Ub. niedzieli odbyła się tu zabawa nauczycielska. Po południu koncert w ogrodzie Brzezińskiego, przygrywała doskonale orkiestra Kadry Marynarki Wojennej ze Świecia. Wieczorem odegrano trzy sztuczki pt.: „Consilium facultatès”, „Błażek opętany” i „Hrabia i Kasper”. Na zakończenie odbyła się wesoła zabawa taneczna.

Reorganizacja Z. O. K. Z. Na zebraniu Z. O. K. Z. w którym wzięło udział około 150 osób, przemawiał prezes zarządu powiatowego prof. Gus z Tucholi. Po przyjęciu licznych członków do zarządu wybrano pp.: naczelnika poczty p. Mroza, naczelnika stacji p. Glicha, oberżystę p. Trzebiatowskiego, p. Glazę i nauczyciela p. Nalikowskiego z Lisiu.

Kradzież. Posiedzielielce Pankalowej z Wilgardu skradziono nocą ze stajni 1 1/2 rocznego stadnika, wartości 400 zł. Zarządzony pościg dał pomyślny rezultat, a stadnika odebrano.

Ruch służbowy w sądownictwie.

Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Z dnia 12. bm. został przeniesiony w stan spoczynku sędziog apelacyjnego w Toruniu p. dra Władysława Burka, oraz zostali zamianowani: sędziog Sądu Okręgowego w Toruniu p. Stefana Bleszyńskiego — wiceprokuratorem w Sądzie Najwyższym, sędziog Sądu Okręg.

Wielka burza nad Borami Tucholskimi.

W nocy z niedzieli na poniedziałek przeszła nad Borami Tucholskimi wielka burza. Deszczu nie było zbyt wiele, natomiast pioruny padły gęsto raz po raz. Na niebie w kilku naraz miejscach widać było łunę pożarów.

W Śliwicach Wielkich uderzył piorun o godz. 10 wieczór w budynki gospodarskie p. Musolfa na wybudowaniu, które sponęły doszczętnie. Szkody są bardzo wielkie.

Taksamo w Łęgu uderzył piorun o godz. 12 w nocy w stodołę gospodarza p. Józefa Sikorskiego na Parcelach. W

w Toruniu p. Tadeusza Kurkowskiego — sędziog Sądu Apelacyjnego w Toruniu, podprokuratora Sądu Okręg. w Bydgoszczy p. Mikołaja Stepanickiego — prokuratorem Sądu Okręgowego w Chojnicach, sędziog grodzkich w Poznaniu pp. Roberta Bilskiego i Seweryna Kałamańskiego — sędziog Sądu Okręg. w Poznaniu, adwokata w Bydgoszczy p. Tadeusza Piskozubowskiego — sędziog Sądu Okręg. w Bydgoszczy, podprokuratora Sądu Okręg. w Poznaniu p. Konstantego Niewiodowskiego - Furowicza — sędziog śledczym Sądu Okręg. w Poznaniu oraz podprok. Sądu Okręg. w Gnieźnie p. Nicelora Sowę — sędziog okręgowym śledczym w Gnieźnie.

Splonęło 180 ha. lasu.

Chojnice, dnia 23 VII.

Donoszą z Chojnic, iż w nadleśnictwie Kłodawo powstał pożar lasu. Splonęło około 180 ha starych drzew sosnowych i brzoźowych. Straty sięgają miliona złotych. Dzięki niezwykłej ofiarnej pomocy straży ogniowych i ludności okolicznej pożar udało się zlokalizować.

Do pomocy przybiegł również batalion strzelców granicznych. Pożar trwał 6 godzin. Kilku pastuchów jest podejrzanych o zaproszenie ognia.

Tuchola.

Pożar domu. Dnia 15. bm. o godz. 1 w nocy splonął dom mieszkalny i zabudowania gospodarcze wraz z martwym inwentarzem, własność rolnika Iwickiego Konrada w Ruckiemmoście. Zabudowania ubezpieczone były w Tow. „Piaś” Warszawa, na ogólną sumę 250.000 zł. Według dotychczasowych dochodzeń, zachodzi podejrzenie umyślnego podpalenia przez syna uszkodzonego Konrada, którego przytrzymano i odstawiono wraz z aktem do Sądu Grodzkiego w Tucholi. Straż pożarna w gaszeniu ognia udziału nie brała, gdyż syn Iwickiego Konrad o pożarze zapóźno doniósł.

ZMARLI.

Ś. p. Józef Werner, lat 56, w Poznaniu.
Ś. p. Roman Marcinkowski, właściciel apteki, lat 55, w Kruszwicy.

kilku minutach spaliły się wszystkie zabudowania gospodarskie. Dzielnej straży ogniowej z Łęga pod kierownictwem p. Sikorskiego, sołtysa z Łęga, udało się uratować dom mieszkalny. Spaliła się większa część inwentarza żywego (60 kur, wszystkie gęsi, kaczki i dziewięć świń). Splonął również doszczętnie martwy inwentarz.

W pierwszym i drugim wypadku nie byli pogorzelcy ubezpieczeni od ognia. Niech wypadki te będą przestrogą wszystkim tym, którzy z niedbalstwa nie są ubezpieczeni od ognia.

Następują przemówienia i składanie życzeń. Jako pierwszy przemawia przedstawiciel Starostwa p. asesor Andrejas, kończąc swe przemówienie okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Prezydenta Mościckiego i pierwszego marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Dalej przemawiali pp. inspektor Busza, burmistrz Peplński z Solca Kujawskiego, burmistrz Pankanin z Łobzenicy, wójt Urbanak z Koronowa, Milewski (Straż Ogniowa Bydgoszcz), Ratajczak (Solc Kujawski), Szeiber (Fordon), Simiński (Nakło), Glonek (Wilcze), Pajderski (Mrocza), delegat Straży Ogniowej z Inowrocławia, przewodniczący Rady Miejskiej Ignacy Nowak imieniem Magistratu m. Koronowa, kierownik Szkoły Zuchowskiej (Chrześcijańsko-Narodowe Stow. Nauczycieli Szkół Powszechnych), naczelnik okręgowy Kaczorek i inni. Pragę reprezentował współpracownik „Dz. Bydg.” p. Józef Kruszona.

Po krótkim przemówieniu p. burmistrza Wodniczaka, przewodniczący akademii p. wiceprezes Szoll solwował uroczyste posiedzenie.

Popołudniu odbyły się na targowisku ćwiczenia pokazowo-konkursowe straży-jubilatki, poczem odbył się w Grabinie wielki festyn ludowy.

Wieczorem odbyła się, jak zwykle, zabawa taneczna. Przy dźwiękach amatorskiej orkiestry bawiono się ochoczo do rana.

(Kajot).

Toruń.

Nocny dyżur ma do dnia 26 bm. włącznie apteka pod „Lwem”, Rynek Nowomiejski.

Odezwa do obywateli m. Torunia. Wileńszczyzna zagrożona głodem! Klęska jedna z najgroźniejszych. Cały Naród pospieszył na ratunek tego serca Polskiej Niechże i Pomorza, które jest drugą krańcową placówką, na którą napór wrogów jest najsilniejszy, pospieszy z pomocą. Niech tych redut naszego partyzotyzmu przynajmniej głód nie gnębi! Każdy niech spełni swój obowiązek obywatela i złoży grosz wdowi na ratunek tej placówki. Komitet Niesienia Pomocy Wileńszczyźnie na miasto Toruń.

Wycieczki turystyczne na Pomorze. Korzystając w tym roku ze wzmożonego ruchu wycieczkowego na Wystawę w Poznaniu, Pomorska Agencja Turystyczna celem umożliwienia zwiedzania i poznania Pomorza opracowała, opierając się na wzorach europejskich, kilka tur wycieczkowych, obejmujących najciekawsze i najpiękniejsze okolice Pomorza, mianowicie:

A. — Toruń — Grudziądz — Chojnice — Szwajcaria Kaszubska — Gdynia — Hel 6 dni, z 75. — B. — Toruń — Gdańsk (Wisła) — Gdynia — Hel — Szwajcaria Kaszubska — Chojnice — Grudziądz 7 dni, z 89. — C. — Toruń — Chełmża — Grudziądz — 3 dni, 30 zł. D. — Toruń — Brodnica (Pojezierze Brodnickie) 2½ dnia, z 31 przyczem od pierwszych dni sierpnia tura D. może być odbywana tano w luksusowych autobusach General Motors w Polsce. Pomorska Agencja Turystyczna zorganizowana jest na zasadach kuponowych. Organizatorzy wycieczek na Pomorze w ilości 40 osób, każda uzyskują tytułem premii zwrot własnych kosztów wyszczególnionych pod A., B. C. D. — przy 25 osobach zwrot 50% tych kosztów.

Chełmno.

Strzelanie okręgowe Tow. Powst. i Wojaków. Towarzystwo Powstańców i Wojaków Chełmno organizuje Okręgowe Święto Strzeleckie, które odbędzie się dn. 3 i 4 sierpnia w Chełmnie. Program tego święta jest nast.: Sobota, dnia 3 sierpnia: godz. 12 zbiórka Tow. przy Browarach Chełm., godz. 12,15 odmarsz na Strzelnicę Wojskową, od godz. 12,30 do 19,30 strzelanie konkursowe (tylko dla członków z Chełmna), godz. 20 zbiórka do capstrzyku w Strzelnicy przy dworcu, godz. 20,15 capstrzyk przez miasto (orkiestra Tow. Powst. i Woj. Chełmno). — Niedziela, dnia 4 sierpnia: od godz. 5 do 8 dalszy ciąg strzelania konkursowego (tylko dla członków z Chełmna), godz. 8 powitanie delegacji i bratnich Tow. na dworcu w Chełmnie, godz. 9 zbiórka całosci i raport przed prezesem okręgowym, godz. 9,10 odmarsz do kościoła garnizonowego na mszę św., godz. 10,30 ustawienie się na Rynku, przemówienia, dekoracja członków i defilada, godz. 12 do 13 wspólny bezpłatny obiad w Strzelnicy przy dworcu, godz. 13,15 wymarsz na Strzelnicę Wojskową, godz. 14 do 20 strzelanie konkursowe (tylko dla członków zamiejscowych), godz. 15,30 do 20 koncert w ogrodzie Strzelnicy przy dworcu. Podczas koncertu rozmaite gry i niespodzianki, godz. 21 zabawa taneczna, godz. 22 ogłoszenie wyników konkursowego strzelania i rozdanie krzyży, dyplomów i nagród przedmiotowych, poczem dalszy ciąg zabawy tanecznej.

Gniew.

Uroczystość Kurkowego Bractwa Strzeleckiego. W dniach 6, 7 i 8 bm. obchodziło tutaj Kurkowe Bractwo Strzeleckie swe doroczne strzelanie o godność króla kurkowego. W strzelaniu wzięli udział: Starosta Powiatowy Weis, delegacje sąsiednich Bractw Kurkowych z Starogardu, Tczewa i Pelplina, przedstawiciele obywatelstwa z Gniewu i okolicy. Królem obwołano p. Andrzeja Gruberyńskiego, I-szym rycerzem p. Bonifacego Ponczka, drugim p. Stanisława Cieslewicza. Nagrody zdobyli pp.: 1. Na tarczy płytkowej „Jan Sobieski” p. Rozkwitalski z Janiszewka I. nagr., p. Armgardt II nagr., p. Białynski III nagr., p. Rezmrowski IV nagr., p. Rommel V nagr., p. Achtabowski VI nagr., p. Homm VII nagr., p. Retzel Pelplin VIII nagr. — 2. Na tarczy „Honorowej” p. Erdmański I nagr., p. Rozkwitalski II nagr., p. Cieslewicz III nagr., p. Lietz z Tczewa IV nagr., p. Szczodrowski Starogard V nagr., p. Homm VI nagr., p. Armardt VII nagr., p. Rommel Pelplin VIII nagr., p. Małolepszy IX nagr., p. Retzel Pelplin X nagr., p. Ponczek Bonif. XI nagr., p. Białynski XII nagr., p. Lougar XIII nagr. — Zeton pamiątkowy i obiegowy z tarczy honorowej otrzymał p. Erdmański. Zeton dla promiejscowych p. Rozkwitalski z Janiszewka. — 3. Na tarczy „Mistrzowskiej” p. Retzel Pelplin I nagr., p. Erdmański II nagr., p. Homm III nagr., p. Lietz z Tczewa IV nagr., p. Ponczek V nagr., p. Wyszynski z Tczewa VI nagr., p. Rommel Pelplin VII nagr., p. Otta VIII nagr., p. Armgardt IX nagr. — Frekwencja przy strzelaniu była bardzo dobra.

Wielki proces o nadużycia w Magistracie w Grudziądzu.

Jak wiadomo w ub. poniedziałek rozpoczął się w Grudziądzu wielki proces 10 urzędników magistrackich, oskarżonych o nadużycia, defraudację i zniszczenie ksiąg kasowych.

Akt oskarżenia sporządzono z drobiazgową dokładnością i zawiera on 96 stron bitego pisma maszynowego. Jest to, jak nas informują, największy co do objętości akt oskarżenia, jakie tu. prokuratura od przejścia Pomorza sporządziła. Brzmi on nast.:

Osk. Antkowiak jako b. rendant Gł. Kasy Miejskiej sprzeniewierzył w czasie od 1 stycznia 1926 do 31 grudnia 1927

kwotę 35,088,52 zł.

Osk. Szczygieł sprzeniewierzył w czasie od 30 lipca 1925 do 31 grudnia 1927

kwotę zł 87,928,98.

Osk. Wojewoda zdefraudował w czasie od 1925 r. do 31 grudnia 1927

kwotę 95,286,13 zł.

Oskarżeni Fularczyk, Kieraj i Aszmut działali wspólnie, defraudując systematycznie na ogólną sumę

zł 6,059,78.

Pozatem oskarżeni: Szczygieł, Fularczyk i Kieraj działając w porozumieniu sprzeniewierzyli kwotę:

zł 12,248,94.

Oskarżeni Grabowski Jan i Rozmarynowski Stan. wspólnie zdefraudowali sumę

zł 1.500.

Wszyscy wyżej wymienieni oskarżeni są o prowadzenie fałszywych ksiąg, które służyły do kontroli przychodów i rozchodów.

Oskarżeni Antkowiak, Szczygieł i Wojewoda ukrywali defraudację w ten sposób, że w porozumieniu prowadzili fałszywe

książeczki kontowo-czekowe,

wpisując do nich fikcyjną lub niezgodną z rzeczywistością sumę. Antkowiak, Szczygieł, Wojewoda i Fularczyk oskarżeni są o jeszcze, iż w zimie w r. 1927/28 zniszczyli, względnie uszkodzili księgi kasowe i inne dokumenty i tak Antkowiak i Fularczyk z Miejskiej Kasy Głównej

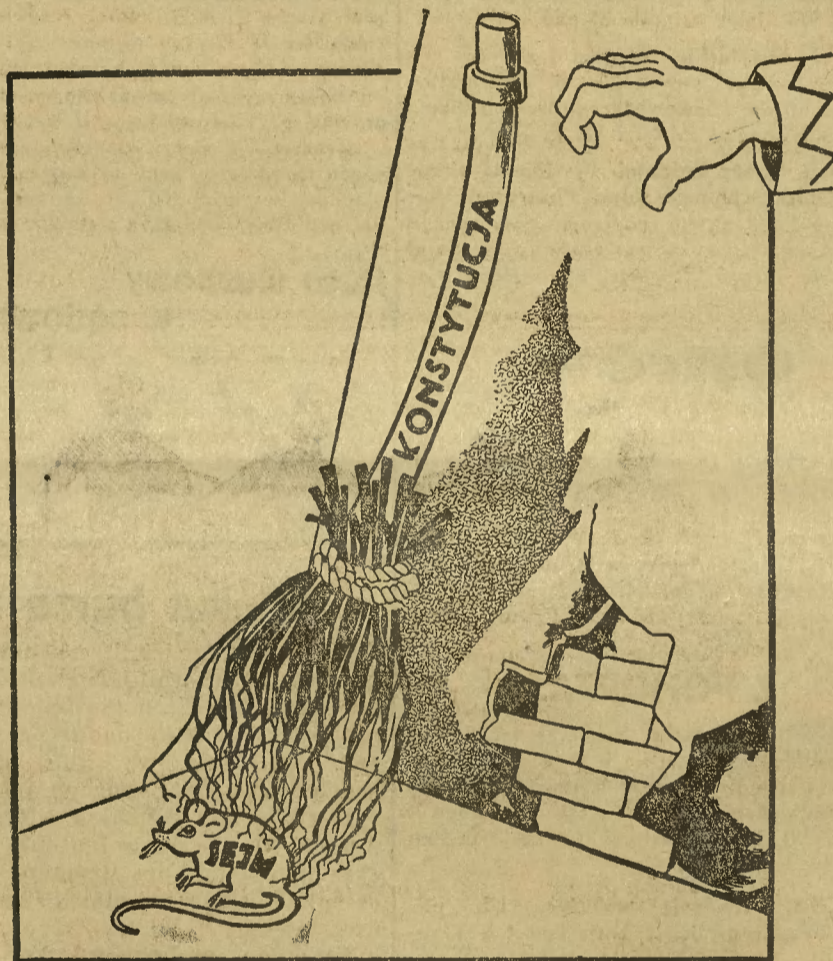
zniszczyli 13 wielkich ksiąg

buchaltteryjnych z r. 1925—1926 i 1927 r. oraz uszkodzili gł. księgę przychodu z r. 1928 przez wydarcie kilku kart, i żurnal rozchodu z r. 1928 przez wydarcie jednej karty.

Antkowiaka pozatem oskarża prokurator, że zniszczył wszystkie bloczki i książeczki aktowe za czas od 1 stycznia 1926 do 31 XII. 1927 roku.

Szczygieł jako b. rendant kasy podatkowej zniszczył cztery księgi

Z sytuacji politycznej,



czyli mysz pod miotłą.

Z Gdyni.

Do Kopenhagi. S. S. „Gdynia” wyruszył dnia 18 lipca do Kopenhagi. Część pasażerów schodzi w Kopenhadze na 10 dni, celem szczegółowego zwiedzenia Danii według ułożonego zawczasu przez „Żegluga Polska” programu. Na ich miejsce przyjmuje szereg pasażerów, udających się do Polski na Wystawę w Poznaniu.

Miejsca na następną wycieczkę w dniu 22 lipca br. z Gdyni do Kopenhagi, za wyjątkiem paru, są wyprzedane.

Następna wycieczka na s. s. „Gdynia” odchodzi do Sztokholmu 1-go sierpnia, obliczona przeważnie na turystów polskich, którzyby pragnęli pozostać w Szwecji 10 dni celem jej szczegółowego zwiedzenia. Przyczem przygotowaną jest słynna wycieczka przez Kanał Gotski jezioro Vättern do Goteborga i z powrotem do Sztokholmu, gdzie podróżni znowu wsiadają na s. s. „Gdynia”.

Amatorzy morza mogą odbyć podróż tam i z powrotem do Sztokholmu, przyczem powrócą do Gdyni już 5 sierpnia rano, mając w Sztokholmie czas na zwiedzenie od rana do godziny 18. Wprawdzie pobyt w Sztokholmie będzie krótki, jednak z tem jest połączona spokojna podróż malowniczymi szczyrami szwedzkimi.

Zwracamy uwagę, że posiadacze kart kuracyjnych polskich nadmorskich miejscowości kąpielowych, mają 10 proc. ulgi. Również przewidziane są ulgi dla rodzin.

„Żegluga Polska” otrzymuje dziesiątki oświadczeń dziękczynnych od pasażerów za znakomitą organizację podróży i za obfite i wykwintne wyżywienie na statku.

Nowe możliwości komunikacyjne. W zwi-

zku z postępem robót przy budowie portu w Jastarni, od 20 lipca zaczyna chodzić pomiędzy Gdynią a Jastarnią dwa razy dziennie s. s. „Wanda”, co da naszym letnikom nowe możliwości komunikacyjne.

Z Grudziądza.

Osobiste. Dowódca 16. dyw. pom. i kom. garnizonu grudziądzkiego gen. Wł. Rachmistruk wrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urządowanie.

Również powrócił z urlopu i objął urządowanie szef sztabu dywizji, mjr. szt. gen. Cibicki.

Podziękowanie. Komendant i korpus oficerski Lotniczej Szkoły Strzelania i Bombardowania w Grudziądzu, składają tą drogą wyrazy serdecznego podziękowania wszystkim organizacjom i poszczególnym reprezentantom, którzy wzięli udział w mszy św. żałobnej za spokój duszy s. p. majora - pilota Ludwika Idzikowskiego.

Jak wiadomo, marszałek krajowego sejmiku i prezes Rady Miejskiej mec. J. Szychowski wyjechał przed trzema tygodniami do Francji, z ramienia komitetu budowy okrętu handlowego „Pomorze”, aby przeprowadzić pertraktacje w sprawie kupna statku szkolnego dla naszej marynarki handlowej na miejsce już wycofanego „Lwowa”. Obecnie adw. Szychowski powrócił z Francji do Grudziądza i w tych dniach złoży komitetowi sprawozdanie. Jak zdołaliśmy się dowiedzieć, podróż dała wyniki pomyślne.

Kino „Orzeł” wyświetla film p. t. „Powrót z niewoli”.

za pierwszy kwartał r. 1927 oraz część księżeczek konta-czekowego.

Wojewoda zniszczył względnie usunął księgę konto-konrentową

oraz 2 kartoteki kontowe.

Osk. Kaźmierskiemu zarzuca oskarżenie fałszowanie podpisów.

Wreszcie oskarżonemu b. radcy Lipowskiemu zarzuca akt oskarżenia, że świadomie pozwalał na takie oszustwa, nie wypełniając swych obowiązków, gdyż nie przeprowadzał ścisłej kontroli jako decernent tego Wydziału.

W jaki sposób wykryto nadużycia?

W kwietniu 1927 rendant M. Kasy Podatkowej „dbający o dobro miasta” zawiadomił radcę Lipowskiego, jako decernenta swego, że urzędnik egzekucyjny Jan Grabowski sprzeniewierzył kwotę 243,21 zł.

Radca Lipowski skierował sprawę do prokuratorji. W czasie rozprawy karnej przeciw Grabowskiemu inny urzędnik magistracki sumę tę pokrył, co wydało się wszystkim wysoce podejrzane i dlatego rozprawę odroczone i rozpoczęto szczegółowe dochodzenia. Uchwalono na podstawie zeznań świadków, iż w Miejskich Kasach

istnieją fatalne nieporządki, które

zakrawają na systematyczną defraudację.

Gdy prezydent Włodek o tem się dowiedział, zwrócił się natychmiast do Kom. Zw. Kred. z prośbą, aby przysłano dzielnego rewizora, w osobie p. Lenarta. Rewizję rozpoczęły się w Miejskiej Kasie Podatkowej dnia 18 lutego 1928 r. w czasie której zginęły księgi i t. p.

Jeszcze się rewizja w Kasie Podatkowej nie skończyła, a rendant M. Kasy Gł. zgłosił nadsekretarzowi p. Raczkowskiemu, że dn. 20 lutego 28 r. jacyś nieznani sprawcy wtargnęli czy włamali się do Gł. Kasy i o dziwo „skradli”

ważne księgi kasowe

prowadzone przez księgowego Fularczyka a częściowo przez kasjera Aszmuta.

Po nitce dostano się do kłębka i obecnie 10 urzędników zasiadło na ławie oskarżonych.

ZMARLI:

Ś. p. Czesław Maciejewski, st. sierżant 74 p. p., lat 32, w Poznaniu.

Ś. p. Aleksander Gryca, lat 64, w Poznaniu.

Ś. p. Teodora z Nałęczów Gaszyńska, w Wąbrzeźnie.

Ś. p. Zofja Zaranowska, w Wąbrzeźnie.

Ś. p. Salomea z Cichych Szulcowa, lat 38, w Poznaniu.

Ś. p. Władysław Sławiński, lat 29, w Śremie.

Ś. p. Rozalja Pachowiak, w Gnieźnie.

Ś. p. Waleska Potrykus, lat 28, w Wejherowie.

AUDYCJE RADJOFONICZNE.

ŚRODA, 24 LIPCA.

20,30—21,30: Poznań. Wieczór tanecznej muzyki.

19,40: Budapeszt. „Aida”, opera Verdi’ego. (Gramofony).

20,00: Frankfurt n. M. (Transmisja z Monachjum) „Madi”, operetka w 3 aktach.

20,20: Zurych. „Wierzyście”, tragicomedia Strindberga.

17,25—17,50: Kraków. Odczyt p. t. „Cezar i romantyzm ruin zamku Tenczyńskiego i Lipowieckiego” — p. St. Leszczycki.

20,05—20,30: Katowice. Odczyt p. t. „Z przeszłości Śląska” — p. R. Sumowski.

18,45: Frankfurt n. M. Wykład: „Faust” Goethego. (5 akt).

Kino „Nowości” wyświetla sensacyjno-kryminalny film p. t. „Zamach w San Francisco”.

Przeglądając listy wyborców. Listy wyborców do Rady Miejskiej w Grudziądzu są bardzo niedokładnie sporządzone — pełno w nich błędów i są wielkie braki. Wzywamy przeto naszych Szan. Członków i sympatyków Ch. D., aby w własnym interesie przejrzyli listy.

Nowy zarząd Tow. Rzemieślników Samodzielnych.

Na walnym zebraniu Tow. Rzemieślników samodzielnych wybrano prezesem mistrza piekarskiego p. Nogowskiego, wiceprezesem dotychczasowego wiceprezesa p. Balickiego, sekretarzem p. Paluszkiewicza, zastępcą jego p. Cieszyńskiego, skarbnikiem p. Gburczyka, ławnikami zaś p. Lesińskiego i Nowakowskiego. Do chorągwy wybrano pp.: Szynala, Piergalskiego, Sznawarkowskiego, do komisji rewizyjnej pp.: Poznańskiego, Molina, Gronka, zastępców pp.: Zajączkowskiego i Szelczyńskiego.

W dowód uznania wręczono dyplomy prezesów honorowych nast. pp.: długoletniemu b. prezesowi p. Zielińskiemu oraz dyr. Grobelnemu.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 23 lipca 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Apolinarego, Liborjusza b. w.
Jutro: Kunegundy ks., Franciszka z Sol.
Wschód słońca: godz. 4,7.
Zachód słońca: godz. 20,5.

DYŻURY APTEK.

Od poniedziałku dnia 22 bm. do poniedziałku 29 bm. dyżurują:

- 1) Apteka Pod Łabędziem, ul. Gdańska.
- 2) Apteka Pod Aniołem, ul. Gdańska.
- 3) Apteka Władysława Kuźaja, ul. Długa

— Muzeum Miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2.

Obecnie w Muzeum wystawa galerii miejskiej.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR”, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

Lekarskie Pogotowie Ratunkowe imienia marszałka Piłsudskiego, telefon 6666, Poznań, Grunwaldzka 16a, przewozi karetką sanitarną chorych do i ze szpitali w Poznaniu i poza obrębem miasta Poznania. W razie konieczności przewóz uskutecznia się pod opieką lekarską.

— Poleca się cukiernię Bydgoskiego Domu Towarowego, zaopatrzoną w wyborowe ciasto i smaczną kawę — lody dobrego smaku.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, we wtorek wznowienie prześlicznej opery komicznej Millöckera „Gasparone” w premierowej obsadzie. Ceny miejsc znacznie niższe.

W środę **Wieczór Humoru Leona Wyrwicza**. Niezwykłe zainteresowanie wywołała zapowiedź jednego występu niezrównanego monologisty i satyryka Leona Wyrwicza, który wystąpi jutro w środę jedyny raz w swoim bogatym i nowym programie. Wyrwicz, który przedstawia odrębną niezmiernie ciekawą typ humorysty polskiego, cieszy się wszędzie ogromnym powodzeniem. Ostatnio zbierał zasłużone laury na P. W. K. w Poznaniu. Spodziewać się należy, że Bydgoszcz licznie przybędzie na jego wieczór, tembardziej, że program zupełnie nowy, zawiera wiele aktualnych satyr i ceny miejsc bardzo przystępne.

W czwartek arcywesoła komedia T. Bernarda p. t. „Prawo pocałunku”.

W piątek premiera świetnej komedji Malin'a p. t. „Medor” w reżyserji E. Glińskiego. Rolę główną odtworzy p. Czesław Kaden.

Szanowna Redakcjo!

Skoro pani Marja Skoneczna sprowadziła już dyskusję na moralny czy też niemoralny stosunek dziewczyny do chlebodawcy, przeto proszę mi pozwolić, że ja się posunę o krok dalej, i zastanowię się nad kwestją, co się ma stać z dziewczyną, która — będąc w obowiązku — zaszła w stan macierzyński.

Gdyby rzecz miała iść po myśli pani Rzepkowiak, to należałoby taką „niemoralną” dziewczynę wyrzucić na śmieci, albo nawet i strącić do Brdy na wieczne zatracenie.

Na szczęście czasy średniowiecza minęły bezpowrotnie, i panie w guście pani Rzepkowiak razem z ich mentalnością znalazły się poza nawiasem nowoczesnego społeczeństwa.

Naturalnie niechęć i ja być ustawodawczynią w tej drażliwej materji. Rzecz to nie łatwa do oceny i do ujęcia w karby ustawodawstwa. Ale jako stała mieszkanka Opola zakomunikuję tylko, jakie stanowisko zajęła w tej mierze niemiecka Opieka Społeczna. Niemcy są narodem trzeźwym, praktycznym, mimo przypisywanego im sentymentalizmu nie są oni bynajmniej sentymentalni, i dlatego sądzą, że ich ustawa mogłaby do pewnego stopnia i nam za wzór posłużyć.

Otóż ustawa niemiecka przyznaje pomocnicy domowej tę samą opiekę społeczną, jaką dawniej już uzyskała robotnica fabryczna i pracownica biurowa. A więc urlop od 2—3 tygodni w roku, a w razie, gdyby zostać miała matką, chlebodawcy niewolno z tego

powodu pozbawiać jej posady. Otrzymuje ona wtedy z Kasy Chorych zasiłek, a chlebodawcy muszą jej dać odszkodowanie za wikt i wypłacić należne zasługi, pomimo, że trzy tygodnie przed i trzy tygodnie po rozwiązaniu nie pełni swej służby. Władze mają prawo kontrolowania, czy warunki te zostały dotrzymane.

Jestem przekonana, że wśród większej części naszych gospodyń projekt, taki sam czy też podobny, wywołałby wielkie rozgorzycenie. Mało znajdzie się pań, które zrozumieją, jak potrzebną i jak bardzo ludzką jest podobna ustawa.

Kogo stać na trzymanie pomocnicy domowej, ten niech ponosi wszystkie konsekwencje, jakie przyjęła na siebie instytucja, rozciągająca opiekę nad pracownicą.

Zapisywanie służby domowej do Kas Chorych zapoczątkowało i w Polsce Opiekę Społeczną nad służącymi. Jeśli w tym kierunku pójdziemy dalej, to i my staniemy na tej samej platformie, na której stanął ustawodawca niemiecki, domagający się opieki społecznej dla służącej w okresie, gdy ta zostaje matką.

Może opieka taka zapobiegnie tak licznym dzisiaj zbrodniom dzieciobójstwa wśród służących. Może to nader humanitarne traktowanie służącej przyczyni się do tego, że ona sama stanie się istotą lepszą, szlachetniej myślącą i czującą. Przesłanie być nareszcie istotą poniżaną, broniącą się przed krzywdami bolszewickim krzykiem, nienawiścią, biernym oporem i „robieniem na złość”.

Dajmyż im więc taką opiekę społeczną!

Opole, 20 lipca.

Stefanja Kreczmer.

— Kurator p. dr. Namysł w Bydgoszczy. P. kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego dr. Namysł wizytuje dzisiaj razem z p. wizytatorem Odroniem kursy wakacyjne geografji w tutejszym państwowym seminarjum nauczycielskiem męskim.

— Nowe rozporządzenia. W nrze 164 „Monitora Polskiego” ukazały się następujące rozporządzenia: 1) w sprawie urzędowych blankietów wekslowych; 2) w sprawie wysokości sumy, do jakiej mogą być przyjmowane papiery wartościowe przez władze i urzędy państwowe, jako wadja przy przetargach, oraz kaucje na zabezpieczenie wszelkiego rodzaju umów lub zaliczek, wypłaconych na dostawy i roboty rządowe, jak również na zabezpieczenie udzielanych przez skarż państwa kredytów akcyzowych, celnych i transportowych, oraz ruch służbowy w prezydjum Rady Ministrów i Ministerstwie sprawiedliwości.

— Twórcą pomnika ku czci poległych 62. pułku piech. Wlkp., który podczas uroczystości 10-lecia pułku był poświęcony na dziedzińcu koszarowym jest — jak się dowiadujemy — profesor p. Lewański z Bydgoszczy. Pomnik ten przedstawia się okazale i przynosi zaszczyt projektodawcy.

— Burza. Wczorajszy poniedziałek był znowu gorący i duszny. Termometr wykazywał w cieniu do 33 stopni, w słońcu powyżej 40. Ulice opustoszały — kto nie miał pilnego interesu na mieście, nie wychodził. Obsługa bezczłoków miejskich miała ciężki dzień. Dopiero pod wieczór nadsiadła burza z piorunami i lekkim deszczem. Straż pożarna była wzywana w kilku wypadkach. Ochłodziło się nieco, jednak w dalszym ciągu jest bardzo duszno i parno.

— Józef Fikus w drodze naokoło Polski. Znany sportowiec polski p. Józef Fikus z Ostrowa Wlkp. zjawił się w dniu wczorajszym w Bydgoszczy, skąd wyrusza dzisiaj w dalszą drogę krajoznawczą pieszo naokoło Polski. Po ukończeniu podróży po Polsce zamierza udać się pieszo w drogę naokoło świata, w celu pobicia rekordu.

— Ofiary. Sędzia polubowny p. Gierszewski złożył na kościół na Szwedzowie 15 zł i na kościół na Czyżkówku 15 zł.

Użycie zbytecznych włosków i puszek na ramionach, nogach i karku jest także złąką kosmetyczną, tak jak używanie ołówka i pudru. Brzydko wyglądają ładnie pięknej pani, gdy przez cienkie porożochy widoczne są włoski jak również dekolt, zaszpecony puszkami.

TAKY jest środkiem znanym wszystkim paniom. Dzięki wytrwałej pracy udało się wprost w zdumiewający sposób ulepszyć krem TAKY, którego zapach jest miły — zastosowanie przeto przyjemne. Nałożony na skórę jak każdy inny krem tubkowy TAKY usuwa już w przeciągu 5 minut włoski i puszek na każdym miejscu ciała. Po usunięciu kremu TAKY skóra staje się białą i gładką, zaś włosy i puszek nie pozostawiają żadnego ciemnego śladu; przytem TAKY nie wysycha i może być używany aż do zupełnego wyczerpania tuby. Dzięki temu TAKY jest oszczędny w użyciu. Kto raz zrobił próbę, będzie używał kremu TAKY stale.



LIL DAGOVER

Wyraża swoje zdanie o kremie TAKY w sposób następujący:

„Czy może być elegancja bez kosmetyki? Nie! — Czy może być kosmetyka bez kremu Taky? Nie! — Więc każda wytworna pani używa kremu Taky!”

Krem TAKY jest do nabycia we wszystkich aptekach, drogerjach, perfumeryjach i t. p. sklepach w cenie 5.— zł za tubę. Do każdej oryginalnej tuby kremu jest dołączony bon gwarancyjny.

Generalne przedstawicielstwo na Polskę i w. m. Gdańsk: A. BORNSTEIN & Co., Gdańsk, Böttchergasse 23-27.

Zalety kremu „TAKY” 1929:

Odnacza się przyjemnym zapachem. — Działa skutecznie. — Może być używany aż do zupełnego wyczerpania tuby. — Jest pod gwarancją bezpieczny dla skóry. (19499)

— Echo nieszczęśliwego wypadku w Brzozie. W ub. niedzielę — jak już donosiliśmy — znalazł śmierć przy kąpieniu się w Brzozie ś. p. Marjan Orchowicki, młodzieniec 23-letni, jedyny syn znanego w Bydgoszczy zegarmistrza M. Orchowskiego. — Na miejscu blisko wypadku znalazło się zaraz kilku panów, którym udało się po pewnym czasie topielca odnaleźć. Zaraz poczyniono wszelkie możliwe środki ratownicze. Stawił się też w Brzozie bawijący lekarz p. dr. Soboczyński z Bydgoszczy. Pomimo wszelkich możliwych zabiegów na miejscu wypadku — trwających przeszło 2 godziny — niestety nie udało się nieszczęśliwego młodzieńca przywrócić do życia, pomimo, że na polecenie lekarza denata przewieziono do Lecznicy Miejskiej w Bydgoszczy, gdzie poczyniono dalsze możliwe próby ratowania. — Nieszczęśliwym rodzicom zasylamy serdeczne wyrazy współczucia.

W razie przeziębienia, grypy, zapalenia gardła, migdałów, przy bólach nerwowych i łamaniu w kościach należy dbać o codzienne, regularne wypróżnienie i w tym celu używać pół szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Opinie klinik uniwersyteckich stwierdzają skuteczne i przyjemne działanie wody Franciszka-Józefa. Zadać w aptekach i drog.



Wszechipolskie regaty

o mistrzostwa Polski

w sobotę 3-go i w niedzielę 4-go sierpnia rb.

w Brdujściu

22 biegów

Ogólnopolski splyw wioślarzy do Poznania.

Sympatyczna brać wioślarska gości Bydgoszczy.

Pod egidą polskiego Związku Tow. Wioślarskich odbywa się ogólnopolski splyw wioślarski do Poznania w dniach od 19 do 23 lipca br. Splyw ten ma być zborową manifestacją wioślarstwa polskiego z okazji Powszechnej Wystawy Krajowej. Organizację tego przedsięwzięcia przeprowadza Wydawnictwo „Kur. Porannego” z Warszawy.

Głównym punktem splywu była Warszawa, skąd uczestnicy wyruszyli w piątek ub. dn. 19 km. o godz. 12 w południe.

Dotychczas dzielni wioślarze zatrzymywali się na nocleg w Czerwińsku, Włocławku, Toruniu i w Bydgoszczy, dokąd przyjechali w dniu wczorajszym dn. 22 bm. o godz. 2 popoł., gdzie w Brdy Ujściu witał dzielnych wioślarzy imieniem redakcji „Dziennika Bydgoskiego” red. H. Ryszewski.

Dalsze postoje noclegowe przewidziane są w Łabiszynie, Kruszwicy, Koninie, Pyzdrach, Puszczykowie i Poznaniu.

Punktem zbornym dla klubów, położonych nad górną Wisłą i jej dopływami Kraków Nowy Sącz i t. d. była Warszawa.

Punktem zbornym dla klubów, położonych nad Narwią, Bugiem, Niemnem i Wilgą (Łomża, Ostrołęka, Pułtusk, Brześć, Gro-

dno, Wilno), — był Płock, jako miasto, posiadające klub wioślarski.

Jak zdołaliśmy stwierdzić na miejscu wioślarze przybyli do Brdy Ujścia w bardzo dobrej formie, wszyscy „zdrowi i cali”, opaleni, jak murzyni, humory znakomite, wszędzie radość i wesele, pełnia życia i wrażeń.

Delegatem Pol. Zw. Tow. Wioślarskich, który bierze udział w splywie jest p. Władysław Grzelak, komendantem p. Jan Łakomski (W. T. W.), wicekomendantami pp.: W. Zajęczkowski (Wista), kpt. Stankiewicz (Wojskowy Klub Wiośl.) i Jakubowski (Syrena), na zastępców wybrani zostali pp.: Billing (W. T. W.), Kiciński („Wista”), H. Kurkiewiczówna (Wojsk. Klub Wiośl.), Strassburger („Syrena”).

Wyjazd z Bydgoszczy przewidziany jest we wtorek dn. 23 bm. o godz. 7 rano.

We Frydrychowcie stop posiłkowy.

W Łabiszynie kolacja i nocleg.

W środę 24 lipca wyjazd z Łabiszyna o godz. 6 rano.

W Pakości obiad i odpoczynek 3-godzinny, za miastem ostatnia śluza na trasie.

W Kruszwicy — kolacja i nocleg (tutaj

należy zakupić prowianty na drogę dnia następnego).

W czwartek 25 lipca wyjazd z Kruszwicy o godz. 6 rano: jazda Gopłem lewą stroną. W razie trudności zmobilizowania furmanki w Przywozie, wyjazd splywu z Kruszwicy w dwóch partjach: jedna o godz. 3 rano, potem druga o godz. 6 rano. Przeprawa od Przewozu do jeziora Ślesiańskiego 3 godziny — w razie koniecznego przedłużenia ewent. nocleg w Ślesinie.

W razie łatwej przeprawy ładem — obiad w Ślesinie, a kolacja i nocleg w Koninie.

W piątek 26 lipca wyjazd z Koniną o godz. 9 rano, obiad w Łądzie.

W Pyzdrach kolacja i nocleg.

W sobotę 27 lipca wyjazd z Pyzdr o godz. 8 rano — obiad w Nowem Mieście.

W Śremie kolacja i nocleg.

W niedzielę 28 lipca wyjazd ze Śrema o godz. 8-jej rano — przyjazd do Poznania około południa.

Ogółem do Bydgoszczy przybyło 20 łodzi i dwie motorówki, reszta łodzi przybyła o godz. 6 popoł. — przyjmowani gościnnie przez kolegów z B. T. W.

W splywie tym wzięły udział kluby z Warszawy, Krakowa, Łodzi, Poznania, Kamionka Strumiłowej i t. d. Dla braku miejsca nie możemy podać wszystkich nazwisk uczestników

Kino Krystal
Pocz. o. g. 7 i 9-iej

Dziś we wtorek premiera
świetnego filmu, ilustr. awanturnicze przygody angielskiego arystokraty szukającego dreszczyka sensacji wśród dzikich gór Bałkanu pod tyt.:

Bandyta

W roli głównej
Bożyszcze Wszystkich
Rod la Rocque

jako jego
kochanka
najpięk. kobieta Meksyku
Warner Oland jako groźny ataman.

Nadprogram:
Charlie Chaplin jako złodziej
w arcywesołej 4 akt. komedji.
Pathe Journal. (19507)



Rodzina Policyjna na wycieczce przed restauracją leśną w Smukale.

Zebranie Ch. D. Koła Wielkie Bartodzieje.

W sobotę dnia 20 bm. odbyło się w Wielkich Bartodziejach w lokalu p. Faliszewskiego zebranie Chrześcijańskiej Demokracji, poświęcone wyłącznie sprawom miejskim. Udział członków był liczny. Obradom przewodniczył prezes p. Swierkowski, protokół pisał p. Batka.

Obszerny referat na temat: „Sprawa wyborów do Rady Miejskiej” wygłosił red. Formanski.

W ożywionej dyskusji nad referatem przemawiali pp.: Swierkowski, Batka, Szulc, i referent. Zebranie oświadczyło się jednomyślnie za utworzeniem wielkiego bloku centrowego.

Następnie skarżono się na ogromną kurżawę, panującą w Wielkich Bartodziejach skutkiem wielkiego ruchu samochodowego i autobusowego. Władze miejskie powinny temu stanowczo zaradzić. Byłoby pożądanym, ażeby główną ulicę w W. Bartodziejach polewano wodą, jak to się dzieje w śródmieściu. Chyba obywatele przedmieść mają te same prawa, co np. mieszkańcy ul. Gdańskiej.

W końcu żalono się na redukcję robotników, dokonaną w niektórych przedsiębiorstwach bydgoskich.

Hasłem „Cześć Ojczyźnie!” zamknął p. prezes Swierkowski zebranie.

drwigrasz por. Kwieciński i H. Pomernackiego por. Kwieciński, Arkan — rtm. Święcickiego właściciel.

Płaska, nagroda 1.000 zł, dystans ok. 1.100 mtr.

Kasztelanka — Ign. hr. Mielżyńskiego z Tucholka, Mama — Ign. hr. Mielżyńskiego chł. Lipowicz, Leonidas — Lehmana Nitschego N. N.

— **Osobista.** Dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej p. E. Weislo objął z dniem 22 lipca 1929 r. urządowanie.

— **Grupa Powst. Włkp. z r. 1918/19.** Zebranie wszystkich członków, należących do komisji dekoracyjnej w środę o godz. 6-tej w sali gimnastycznej 62. pułku p. (wchód z ul. Sowińskiego). Również uprasza się wszystkich chętnych, którzyby chcieli dostarczyć materiał do girland, o dostarczenie takiego.

— **Nieszczęśliwy wypadek przy pracy.** Dnia 22. bm. o godzinie 15,45, przy odnawianiu domu przy ulicy Mazowieckiej 30, spadł z rusztowania pracownik firmy p. Józefowicza, Ludwik Butor, zamieszkały w miejscu przy ulicy Pijarów 60, odnosząc poważne okaleczenia i ogólne pętluczenie ciała. Nieszczęśliwego odstawiono karetką pogotowia ratunkowego do lecznicy miejskiej.

— **Zanieczyszczanie lasów.** Nawoływania prasy miejscowej, aby uroczym naszym lasów podmiejskich, ogrodów i promenad nie zanieczyszczać różnymi odpadkami, papierami itp. — pozostają niestety głosem wolańca na puszczy. Na okolicznych promenadach i w lasach na Wilczaku, na Bocianowie za ul. Gdańską i za cmentarzami, na Bielawkach, w Rynkowie, w Ostromecku itd. widzi się szczególnie moc porzuconych papierów, co wcale nie przyczynia się do upiększenia tych miejsc i do uprzyjemnienia pobytu tamże. Korzystający ze spacerów względnie wycieczek nie chcą się tego nauczyć, że papier, w którym się przyniosło ze sobą jakąś przekąskę, winno się tak samo, jak się go przyniosło, odnieść z powrotem do domu, a nie robić śmietnika w

lesie czy na promenadzie. Zbytecznym chyba by było dodawać, że dla oka przyjemniej przecież jest widzieć piękną i czystą trawę, a nie upstrzoną różnymi odpadkami. Wychowujmy siebie i dzieci nasze w tem prymitywnym poczuciu czystości i porządku. Dbajmy o czystość Rynkowa p. leśniczy Przedpełski zarządził w ubiegły czwartek zbieranie po lesie i spalenie takich odpadków papierów (a zbierało się tego kilka kup), czego przy dobrych chęciach ze strony społeczeństwa możnaby uniknąć i pracę w to włożoną w innym kierunku zużytkować.

— **Związek Powstań Narodowych,** Grupa Powst. Włkp. z r. 1918/19. Wzywa się wszystkich druhów dziś we wtorek 23 i jutro w środę, 24-go w celu odebrania specjalnych legitymacji na uroczystość — do sekretariatu okręgowego, Gdańska 162 II pr.

— **„Walka z nieszczęśliwymi wypadkami przy pracy”** — pod takim tytułem wygłosi referat w dniu 26 bm. o godz. 17 w sali posiedzeń Rady Miejskiej p. inż. Henryk Oszakiewicz. Liczny udział pracodawców i pracobiorców pożądanym.

— **Nieszczęśliwy wypadek utonięcia w czasie kąpiel.** Dnia 22 bm. o godz. 11,30, zdarzył się przy cegielni Derfla, tuż za mostami kolejowymi, nieszczęśliwy wypadek utonięcia podczas kąpeli 20-letniego robotnika Marjana Pietrzewskiego, zamieszkałego przy ulicy Nawzgrzu 1. Wypadek spostrzeżono i kilku przechodniów rzuciło się tonącemu na pomoc, gdy jednak wydobyto go z topieli, wszelki ratunek okazał się już bezskutecznym. Przyczyną nieszczęśliwego wypadku był prawdopodobnie udar sercowy. Zwłoki odstawiono do kostnicy przy szosie szubińskiej.

— **Walki zapasnicze u Kocerki.** Wczoraj z powodu niepogody walki się nie odbyły. Dziś we wtorek, wieczór benefisyowy Kazimierza Potęgi. W dzień swojego benefisu nowoczesny Herkules polski da dowód swojej nadludzkiej siły przez wykonanie bezkonkurencyjnej produkcji siły a mianowicie: p. Potęga obowiązuje się utrzymać 4 konie w przeciągu 1 min. Prócz tego dalszy ciąg turnieju. Walczą: Potęga — Dubow, Sprincis — Turau, Tuma — Faktor i mecz bokserski Jankowski — Szternberg.

Z dniem dzisiejszym walki odbywają się w ogrodzie. Początek o godz. 8,40.

Wycigi konne z totalizatorem.

W środę, 24 lipca dalszy dzień wycigów konnych z totalizatorem.

Rozegranych zostanie 7 gonitw 4 płaskie w tych jedna sprzedażna, 1 z plotami i 2 z przeszkodami z których jedna na dystansie około 4.200 mtr. Ordynacji Czerniejewa.

W ostatnich dniach 27 i 28 lipca rozegranych zostanie prawdopodobnie po 8 gonitw, będą dodatkowe pocieszenia dla koni, które biegały na torze w Bydgoszczy, a nie wygrały. Przypomina się, że losy na loterię w dniu 28 lipca w cenie zł 2,50 — oprócz szansy wygrania konia wycigowego upoważniają do bezpłatnego miejsca na trybunie w dniu 28 lipca.

Niewielka ilość jeszcze do nabycia w firmie E. Chamski, Pomorska 1.

Bardzo mile byłoby widzianem, aby odpowiednio czynnik Magistru zarządziły polewanie wodą drogę do Kapuscisk Małych, chociaż ze 2 godziny przed rozpoczęciem wycigów.

Poniżej podajemy wynik mianowań koni na środę — 24 lipca.

Płaska, nagroda 600 zł, dystans ok. 850 mtr.

Burza — L. J. bar. Kronenberga j. Tobiasz, Rama — pułk. Z. Studzińskiego z Tucholka, Leonidas — Lehmana Nitschego N. N., Gryf — K. i K. Ważyński j. Bews, Brawura II — Ofic. 17 p. Ulanów j. Jagodziński L., Bambus — Ign. hr. Mielżyńskiego z Tucholka.

Płaska, nagroda 800 zł, dystans ok. 1.600 mtr.

Antypka — L. J. bar. Kronenberga N. N., Marpessa — P. i St. Żarczewskich p. St. Żarczewski, Samum — Gr. Ofic. 15 p. Ulanów j. Osinski, Najada — Br. W. i Fr. kpt. Mrowec N. N., Towarzysz — Gr. Ofic. 9 p. S. Konnych N. N., Diana — G. Jaszwiłogo N. N., Ma Monteria — J. bar. Ike-Duninowskiego chł. Bryk II.

Ploty, nagroda 1.000 zł, dystans ok. 2.800 mtr.

Lawa — Ign. hr. Mielżyńskiego chł. Lipowicz, Coroma — Gr. Ofic. 21 p. Ulanów chł. Toboła, Kaprys — Gr. Ofic. 9 p. S. Konnych N. N., Nigme — P. i St. Żarczewskich p. St. Żarczewski, Ulan — rtm. Antoniewicza i rtm. Królkiewicza por. Nestorowicz, Mista — pułk. Karatiejewa j. Wyżalski, Sierota — H. Pomernackiego N. N.

Przeszkody, nagroda 600 zł, dystans ok. 3.200 m.

Korea — Gr. Ofic. 7 p. S. Konnych por. Suchecki, Czarowna — por. Miklewskiego właściciel, Groźny — Gr. Ofic. 9 p. S. Konnych por. Bohdanowicz, Rydwan-Utracjusz — M. S. Wojsk por. Bohdanowicz, Arpad — Br. W. i

Fr. Kpt. Mrowec kpt. W. Mrowec, Agamennon — rtm. Karczewskiego por. Miklewski, Filadelfja — Br. W. i Fr. Kpt. Mrowec kpt. W. Mrowec, Ma Coquine — por. Jankowskiego właściciel, Rosa — Ign. hr. Mielżyńskiego N. N.

Płaska — sprzedażna poza kat., nagroda 1.000 zł dystans ok. 2.100 mtr.

Gewont II. — Gr. Ofic. 9 p. Strzelców Konnych N. N., Aśka — Artura Friedmanna j. Jagodziński L., Cyranka — W. Verkay'a N. N., Tortuosa — K. i K. Ważyński j. Bews, Comtessa — Gr. Ofic. 8 p. Ulanów chł. Bryk III, Sierota — por. Kwiecińskiego i H. Pomernackiego N. N., Czekolada — Ign. hr. Mielżyńskiego z Tucholka, Antypka — L. J. bar. Kronenberga j. Tobiasz.

Przeszkody poza kat., nagroda 1.200 zł, nagroda Ordynacji Czerniejewa, dystans ok. 4.200 mtr.

Korea — Gr. Ofic. 7 p. S. Konnych por. Suchecki, Agamennon — rtm. Karczewskiego por. Miklewski, Czarowna — por. Miklewskiego właściciel, Ognista — por. Miklewskiego właściciel, Rydwan-Utracjusz — M. S. Wojsk por. Bohdanowicz, Urwipolec — L. J. bar. Kronenberga p. M. Rowton, Filadelfja — Br. W. i Fr. Kpt. Mrowec kpt. W. Mrowec, Wy-



Grupa dzieci rodziny policyjnej na polanie.

Kino Nowości
Mostowa 5 Tel. 386.
Pocz. o godzinie 7 i 9-tej wiecz.
Dziś premiera!

Potężny
dramat
p. t.

„Wykolejeni“

(MIŁOŚĆ NAD BRZEGAMI NOWY)

O wielkich walorach artystycznych, ilustrujący życie w dzisiejszej Rosji. Film pełen emocji o wstrząsającej treści.

Wybitni artyści rosyjscy:
Bela Czernowa, Weronika Buszińska, Walery Sołowcew i Teodor Nikitin w rolach gł.

Nadprogram wesola farsa p.
„Bohaterowie węża i pompy”.
(1942 Całość 13 aktów.)

Kochany Dzienniku!

Było to podczas pamiętnego pogromu żydowskiego w Poznaniu w czerwcu br.

Rynkiem maszeruje wśród dzikiego wycia tłum podniecony, a na jego czele szereg młodzieńców w czapczkach różnego koloru, w złotych obszywkach, a jeden ma nawet barwną wstążkę, przeciągniętą przez gors.

Z dawnej cukierni Pfitznera przypatruje się temu pochodowi dwóch panów, jeden rodowity Poznaniak, ten drugi prawdopodobnie Polak z Ameryki, a w każdym razie obokrajowiec, bo pyta swego towarzysza:

— Co to są za młodzi ludzie na czele pochodu?

A nato zapytany odpowiada z boleśnym uśmiechem:

— To jest nasza burszo-azja!

„Błyskawica” uderzyła gromem w swych wierzących.

Z początkiem wiosny br. pojawiła się na terenie m. Bydgoszczy „Błyskawica”, nie ta jednak błyskawica, która nam zwiastuje wśród chmur uderzenie gromu, ale taka sobie oszukańcza firma pod nazwą „Byskawica”, wyrabiająca niby proszek do czyszczenia metali. Chociaż i ta „Byskawica” była również zwiastunem gromu, który następnie uderzył (nie z nieba) w jej wierzących.

Jacyś osobnicy, występujący pod nazwiskiem braci Zerbst i podający się za właścicieli wymienionej firmy przy ulicy Błonia 23, puścili w obieg pewną ilość weksli, stemplowanych pieczęcią tejże firmy i podpisem „Zenon Zerbst” i weksle te dopuścili do protestu.

Gdy poszkodowani poczuli szukać firmy, aby odebrać od niej swe pieniądze, przekonali się, że żadna taka firma nie istnieje, a Zenon Zerbst, który był zameldowany jako lokator przy ulicy Błonia 23, znikł z horyzontu, jak błyskawica.

Nie wiadomo jeszcze dokładnie, na ile zostali poszkodowani wierzący, gdyż napływają coraz to nowe doniesienia do policji, a wielu zapewne jest jeszcze takich, którzy nie wiedzą, że „Byskawica” już „wypuściła grom”. Uprasza się wszystkich poszkodowanych przez tę firmę aby zechcieli zgłaszać swe pretensje w policji śledczej przy ulicy Jagiellońskiej 21.

PROGRAM W KINACH.

KRYSTAŁ. Arystokrata angielski w poszukiwaniu przygód, trafia do Grecji, gdzie czyni objawę na groźnego zbrojnego. Przystępuje więc bohater filmu do ekspedycji i od tej chwili wraz z zakochaną w nim Greczynką, przeżywa niezwykłe przygody. Pomyślany zresztą w swej fabule obraz p. t. „Bandyta”, daje widzowi moc nadzwyczajnych wrażeń a potęguje je swą piękną grą artystów tej miary co Rod la Rocque, Lupe Valez i Oland znany czarny charakter. Stroje greckie narodowe i tło kraju są wspaniałe. Nadprogram Charlie Chaplin jako „Złodziej” i dziennik Pathe.

NOWOŚCI. Dziś premiera wielkiego filmu pt. „Wykolejeni” potężny dramat, pełen emocji, z życia dzisiejszej Rosji. W rolach głównych słynni artyści scen rosyjskich Bela Czernowa, Weronika Buszińska, Teodor Nikitin i Walery Sołowcew. „Bohaterowie węża i pompy”, groteskowa wesola farsa w nadprogramie.

MARYSIENKA dziś po raz ostatni wyświetla film p. t. „Niepotrzebny człowiek”.

CORSO. Dziś po raz ostatni sensacyjny film p. t. „Czarny jeździec”. W roli głównej William Desmond. Prócz tego nadprogram.

Z sali sądowej.

Niepoprawny złodziej.

Przed pierwszą instancją sądu okręgowego, sekcja B., pod przewodnictwem p. sędziego Otowskiego, zasiadł na ławie oskarżonych 35-letni Mateusz Nizewski, kilkakrotnie karany, oskarżony o powrotną kradzież.

Oskarżony dopuścił się kradzieży jupy i pary butów w jednym wypadku, zaś w drugim skradł jupę, spodnie, marynarkę, szal oraz portmonetkę z zawartością 3 zł i za to zasądzony został na dwa lata więzienia z utratą praw obywatelskich przez 5 lat.

Sadkę zasadzono za kratki.

Przed tą samą izbą karną odpowiadał kilkakrotnie już karany 27-letni Ludwik Sadka, oskarżony o zwykłą kradzież 265 zł, które wyciągnął z torebki p. Szarlocie Krause.

Sąd, uwzględniając okoliczności łagodzące, skazał Sadkę na jeden rok więzienia. Bronił oskarżonego adwokat dr. Sypniewski.

„Nieść pomoc sanitarną swemu bliźniemu”.

Oto hasło, które rzucił w roku 1859 po bitwie pod Solberino w dniu 24 czerwca tegoż roku wielki mąż Francji Henryk Dunand, gdy ujrzał na polu bitwy około 40.000 trupów i rannych bez dostatecznej opieki i pomocy sanitarnej. Po wyżej wspomnianej bitwie zorganizował Dunand wśród obywateli w Cartyglonie Komitet Ratunkowy, co stanowiło kamień węgielny pod wszechświatową organizację obecnego Czerwonego Krzyża. Czynność jego zagwarantowana została konwencją haską. Organizacja ta istnieje w każdym kraju, a szczególnie w Ameryce, gdzie nieomal każdy trzeci obywatel jest członkiem tej wielkiej organizacji.

Czerwony Krzyż w Polsce został założony dnia 27 maja 1919 r. i działa pod tem samym hasłem, które rzucił Henryk Dunand. Zadaniem P. C. K. w pierwszych trzech latach, podczas wojny polsko-bolszewickiej, było niesienie pomocy rannym, ewakuowanym z terenów objętych akcją wojenną, zwalczanie szerzącej się epidemii, wymiana jeńców itp. Po ukończeniu wojny zajmował się P. C. K. pomocą ofiar wojny światowej i polsko-bolszewickiej. Obecnie zaj-

muje się P. C. K. pracą pokojową, która polega przede wszystkim na organizowaniu drużyn ratowniczych, znanych w naszej dzielnicy z czasów niewoli pod nazwą „Ochotniczych oddziałów sanitarnych” (Freiwillige Sanitätskolonnen). Zadania te zrozumieli już pokrewne Czerwonemu Krzyżowi organizacje, jak L. O. P. P. i L. O. P. G., które wspólnie z M. K. W. i L. P. W. miasta Bydgoszczy zorganizowały z początkiem bieżącego roku kurs podinstructorów P. C. K. Z 63 zgłoszonych uczestników zdało 40 egzamin końcowy, z tych 31 z promocją na komendantów i 9 na zast. komendantów drużyn ratowniczych P. C. K. Przez absolwentów powyższego kursu zorganizowano już 6 drużyn ratowniczych. Jest to na Bydgoszcz, niska ilość, wobec czego apelujemy przede wszystkim do wszystkich b. sanitariuszy i pielęgniarzy, aby wstępowali w szeregi drużyn ratowniczych P. C. K. Zgłoszenia pisemne należy kierować do Biura P. C. K. Bydgoszcz, ul. Krasieńskiego 13. Osobiste zgłoszenia przyjmuje się także w czwartki od godz. 11—13.

Nastroje lipcowe.

(Urywek z listu do przyjaciela Z.)

...O czym tu pisać wśród lip młodych woni
W poździe słońca, spiekocie południa,
Gdy myśl leniwa za niczem nie goni
I duch omdlały z pragnień się wyludnia.

Tak nic się nie chce... tak nic nie potrzeba,
Kiedy się leży w trawy aksamicie,
Z błękitem w oczach upalnego nieba
W ciszy przez serca przerywanej bicie...

...Jeśli chcesz spędzić jedną cudną chwilę
Nie goń po bagnach za baśnią paproci,
Gdy możesz w słońca wykopać się pyle
Spać wonią lipę co się kwiatem złości.

W ludzkich osiedlach panoszy się szaleń,
Co młode pędy truje w życia wiosnie:
Tem chwile lepsze — im od świata dalej
Przędą swe nitki na wieczystym krośnie.

Pomorze, w lipcu 1929 r.

M. Szurlo-Gorzelał.



Ostatni termin

przyjmowania przedpłaty przez pp. listowych.

Kto do 25-go lipca nie zamówi „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO” narząza się, że nie otrzyma pierwszych numerów **w sierpniu** dlatego raz jeszcze **przypominamy!**

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

JACHCIGE. Zebranie koła Ch. D. odbędzie się **dziś, we wtorek**, o godz. 7.30 w lokalu p. Barcikowskiego. Na zebranie przybędzie referent.

Koronowo. Zebranie Polskiego Str. Chrześc. Demokracji odbędzie się w niedzielę, dnia 28 bm. na sali p. Gollnika przy Rynku. Referat wygłosi wiceprezes okręgu Ch. D. p. Sikora z Bydgoszczy. Z powodu ważności referatu, uprasza się członków jak i sympatyków o liczny udział.

Zebranie koła **Fordon** odbędzie się w sobotę dnia 27 bm. o godz. 7 wiecz. w sali p. Krygiera w Rynku.

Referat o wyborach do Rady Miejskiej wygłosi red. **Bigoński**.

Z powodu ważności spraw o liczny udział członków i sympatyków uprzejmie zaprasza **Zarząd**.

Plenarne zebranie wszystkich filji Chrześc. Zjednoczenia Zawodowego z Bydgoszczy

odbędzie się w czwartek, dnia 25 lipca, o godzinie 7-mej wieczorem na dużej sali „Strzelnicy” przy ulicy Toruńskiej.

Na porządku obrad referat: „**Chrześcijańskie Związki Zawodowe a Generalna Federacja Pracy**”.

Wobec ataku G. F. P. na związki nasze udział wszystkich filji konieczny.

Na zebranie to zapraszamy niniejszem publicznie Zarząd Okręgowy Generalnej Federacji Pracy, któremu damy możliwość niekrepowanej obrony swego stanowiska i przedłożenia dowodów na rzucone podstępnie twierdzenie, iż Chrześcijańskie Związki Zawodowe nie spełniają swego zadania.

Zarząd Okręgowy Ch. Z. Z.

AMAT
płatki mydlane

sa o połowę tańsze, ale tak samo dobre jak wszystkie inne zagraniczne płatki mydlane

Wypadki przy pracy.

W tartaku parowym C. A. Franke, 64-letni robotnik Robert Lawrenz, będąc zajęty ładowaniem belek, poślizgnął się i upadł na belkę, doznając zgniecenia żeber.

W przedsiębiorstwie budowlanym inż. Wolskiego i Wiśniewskiego, 28-letni pracobnik Marcin Janik, pracował przy budowie kolei w Kapuściskach Małych. Podczas szykowania lampy karbidowej, przy niezamkniętych kranach, wytworzył się gaz, a gdy zbliżył się do lampy jeden z pracowników z zapaloną latarką, gaz się zapalił i powstała eksplozja, od której Janik doznał poparzenia twarzy i lewej ręki.

W fabryce płyt klejonych „Oswa”, 23-letni robotnik Kajetan Piątek, będąc zajęty przy sortowaniu drzewa i wpuszczaniu do jam parowych, doznał oparzenia lewej nogi.

W przedsiębiorstwie budowlanym firmy inż. Wolski i Wiśniewski 30-letni robotnik Józef Matuszewski, skutkiem eksplozji przy zapaleniu się gazu, wytworzonego podczas szykowania lampy karbidowej, doznał oparzenia twarzy.

W fabryce maszyn T. Nowaka, 33-letni modelarz Willy Lenc, będąc zajęty heblowaniem deski, dostał się palcami do wałka nożowego wyrówniarki, doznając przecięcia kości w palcu lewej ręki.

W fabryce maszyn H. Löhnerta, 17-letni uczeń ślusarski Teodor Szarafiński, zakładał świder do wiertarki, będącej w ruchu, który to świder wysunął się z futerka, a obracając się na przegubie palca Sz., spowodował zranienie i uszkodzenie kości palca.

Zajęty u mistrza dekararskiego Baćki, 51-letni czeladnik dekararski Aleksander Porasa, pracując na dachu domu przy ulicy Babiawieś, spadł z tegoż dachu na ziemię, doznając złamania kości w prawej ręce i ogólnych potłuczeń. Odwieziono go do szpitala św. Florjana.

ZE SPORTU.

Wyniki zawodów sokolich okr. V. podczas zlotu w dniu 21 lipca 1929 r.

Stafeta 4x100 mtr. druhow: 1 miejsce Sokół Bydgoszcz I, czas 50 sek.

Stafeta 4x75 mtr. druhen: 1 miejsce Sokół żeński, czas 45,9 sek.

Skok o tyczce druh Stefan Majtkowski Bydgoszcz I, 3,42 mtr. (Nowy rekord Pomorza). Z powodu ciemności przzerwano skoki.

Pchnięcie kulą 7½ kg.: I. Pawlewski wynik 11,57 m., II. Majtkowski Roman 11,49 m., III. Drzycimski 11,45 m., Pawlewski poza konk. 12,54 m. Sokół I.

W konkursach hippicznych uzyskali: 1 miejsce Kowalski 6 pkt. karnych. 2 miejsce Tomaszewski 8 pkt. karnych. 3 miejsce Kulasiewicz 8 pkt. karnych.

Naczelnik okręgu V.

Zebranie koła Ch. D. na Bielawach.

Zebranie Pol. Str. Chr. Demokracji na Bielawach odbędzie się w środę dnia 24 bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Ferencza przy ul. Senatorskiej 76

Na porządku obrad sprawa wyborów do Rady Miejskiej. Z referatem przybędzie red. **Bigoński**.

O liczny udział członków i gości prosi się.

Uwaga: Członkowie, chcący korzystać z ulgowego abonamentu „Dziennika Bydgoskiego” winni się na tem zebraniu zgłosić.

Zarząd.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

„HALKA”. Chór wystąpi w niedzielę, dnia 28. bm. z okazji uroczystości poświęcenia sztandaru Grupy Powst. Wlkp. z r. 1918/19 na placu Piastowskim podczas mszy św. połowej, przy grobie „Nieznane Żołnierza”, oraz w Strzelnicy podczas uroczystego zebrania. — Przyszła lekcja śpiewu w czwartek, o godz. 8-ej wiecz. na wolnym powietrzu w ogrodzie Strzelnicy. Z powodu bardzo ważnego występu komplet śpiewaków konieczny.

S. M. P. „Orzeł”. Dziś trening sekcji lekkoatletycznej w ogrodzie przy kościele.

Sokół III. oddział żeński. Dnia 23. bm. odbędzie się zebranie plenarne o godz. 7,30 w hotelu Lengninga przy ul. Długiej. Przybycie wszystkich członków konieczne, ponieważ zażyczyli nas prelegenta z okręgu z referatem.

K. S. „Szkoła zapasnicza”. Zebranie plenarne oraz ćwiczenia dziś o godz. 19,30 w sali p. Kleina przy ul. Toruńskiej 157.

Związek Pracowników Kupieckich. Przyjmuje się wszystkim członkom, aby sprawdzić listy wyborcze, które są wyłożone codziennie w lokalu Miejskiej Szkoły Handlowej, Jagiellońska róg Konarskiego od godz. 9—13 i 17—20.

Tow. Uczniów Kupieckich. Zebranie plenarne w środę 24. bm. o godz. 8 wiecz. w sali p. Mellera, pl. Piastowski. Uprasza się o liczny udział.

Związek zwrotniczych, torowych, obchodowych, zaporowych i ich kandydatów. Zebranie miesięczne odbędzie się 25. bm. o godz. 18,30 w Kasynie kolejowym.

Tow. Kupców Detal. branży spożywczej. Plenarne zebranie odbędzie się 25. bm. o godzinie 20 w Resursie Kupieckiej. Uzupełnienie na cukier przyjmuje się nieodwołalnie do środy popołudnia.

S. M. P. „Jedność” filja II. Dziś schadzka koleżeńska jak zwykle o godz. 7,30 punktualnie.

Kolejowy Klub Sport. „Sparta”. 24. bm. o godz. 18 odbędzie się trening pomiędzy I. a II. drużyną na Stadionie Miejskim. Komplet drużyn pożądany.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 22. 7. 1929 roku.

placono za 100 kg. w zł.

Zyto stare	25,00—26,00
Pszenica nowa	50,00—51,00
Jęczmień przemiałowy	29,00—28,00
Jęczmień browarowy	00,00—00,00
Owies	25,50—26,50
Mąka żytnia 70 proc.	39,50—00,00
Mąka pszenna 65 proc.	74,00—78,00
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	21,00—20,00
Otręby pszenne	22,00—23,00

Bank Polski płacił w dniu 23 lipca za:

dolary amerykańskie	8,84—8,85
funtów szterlingów	43,16
franki szwajcarskie	170,85
franki francuskie	34,81
marki niemieckie	211,71
guldeny gdańskie	172,31
szylingi austriackie	125,05
liry włoskie	46,47
korony czeskie	26,28

Giełda warszawska

dnia 22 lipca

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poz. inwest.	108,50	111,00	110,25
5-proc. poz. premj. dol.	000,00	063,00	063,75
5-proc. poz. kon.	046,00	045,50	045,75
6-proc. poz. dol.	000,00	0,0000	033,00
10-proc. poz. konw.	000,00	000,00	102,50

Akcje w złotych:

Bank Handlowy	116,00—117,00
Bank Polski	165,50—167,00
Bank Zachodni	00,00—73,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	78,50—00,00
Spies	127,50—130,00
Siła i Światło	000,00—125,50
W. T. Węgla	067,00—000,00
Lilpop	32,75—33,50
Modrzejów	24,75—25,00
Starachowice	00,00—27,25

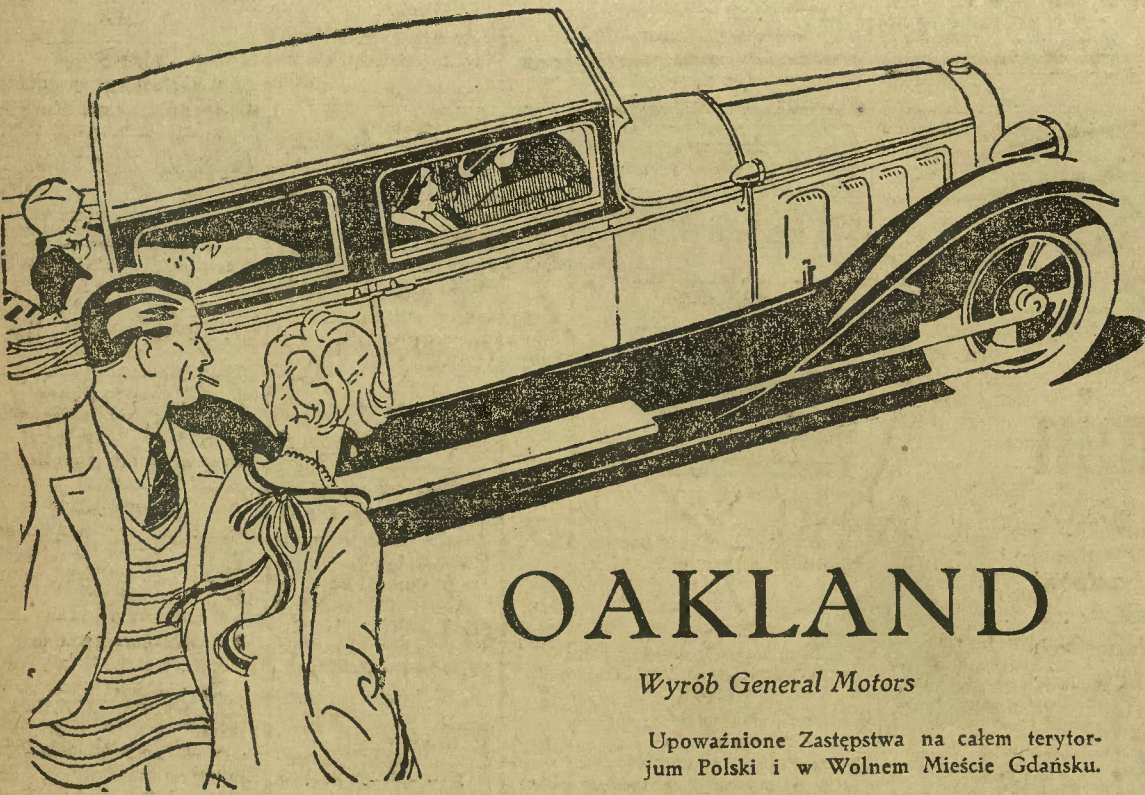
Stan wody w Wiśle dnia 23 lipca rano: Zawichost 1.40 m., Warszawa 1.60, Płock 1.10, Toruń 1.49, Fordon 1.67, Chełmno 1.69, Grudziądz 1.01, Korzeniewo 2.51, Piekło 2.12, Tczew 2.24, Einlage 2.50, Schievenhorst 2.54.

NOWOŚĆ STYLU,

konstrukcji i wykończenia

Dzięki uwzględnieniu przez konstruktorów Oaklanda najbardziej wybrednych wymagań współczesnego automobilisty, samochód ten odznacza się piękną, harmonijnie wydłużoną karoserją, posiada potężny elastyczny 6 cylindrowy silnik i wszystkie ostatnie ulepszenia techniczne.

Zarówno w wykonaniu wewnętrznym jak i zewnętrznym Oakland nosi cechy nowości konstrukcyjnej. Wmieście wyróżnia się eleganckim wyglądem, na wsi zapewnia szybką i wygodną podróż podczas najdalszych wycieczek, oraz z łatwością przebywa najcięższe drogi i wyniosłości. Przemawia więc pod każdym względem do prawdziwych znawców i miłośników sportu automobilowego.



OAKLAND

Wyrób General Motors

Upoważnione Zastępstwa na całym terytorjum Polski i w Wolnym Mieście Gdańsku.

General Motors w Polsce, Warszawa

Autoryzowane

przedstawicielstwo:

E. STADIE-AUTOMOBILE

ul. Gdańska 160 BYDGOSZCZ Telefon nr. 16-02

SPRZEDAŻE

Tokarki
na metal sprzedana Janyńska, Bocianowo 26. (19494)

Rower
męski tanio na sprzedaż. Em. Warmińskiego 3. 10534

Sprzedam
dom za 17 tys. Gordon, Gdańska 60. 10532

Siwa
5 letnia klacz, 1 połowiec dobrze utrzymany, 1 wóz platforma, 2 pary pierwszorzędných szorów są natychmiast na sprzedaż. A. Chwialkowski, Dworcowa nr. 81. (10547)

Tanio
sprzedam auto lub zamienię na motocykl, dobrze utrzymany marki Ford, rocznik 1926. Bernard Malachowicz, Białośliwie. 19443

Świnie
dobre tuczniaki na sprzedaż. Karpacza 30. 19453

Wóz
żniwny kompletny sprzedam tanio. Ustronie 1. (19465)

Z powodu
wyjazdu sprzedam biurko dębowe, 2 stoły sosnowe, 6 krzeseł giętych, łóżko i umywalkę. Obejrzeć można w środę i czwartek od 10—12 przy ul. Poznańskiej nr. 10, parter I lewo. 19459

KUPNA

Firma Jaszewski
Bydgoszcz, Farna 6, zakupi spieszenie franko wagon Bydgoszcz brukowiec mała kostka 10x10 względnie 10x12 = 100m², brukowiec kostka 16x16 = 100 m². 19435

POSADY WOLNE

Biuralistka
młodsza potrzebna. „Rolpol”, Gamma 2. (10535)

Uczennica
do kuchni potrzebna. Hotel Warszawski, Warszawska 16 19480

Starsza

dziewczyna lub wdowa sumienna z dobrymi świadectwami znająca się na gotowaniu może się zgłosić na stałą posadę do apteki na Pomorzu u samotnego państwa. Oferty proszę nadesłać do Dz. Bydg. pod „nr. 1250” (19492)

Pracowita

i ucziwa służąca do wszelkiej pracy domowej od 1. 8. potrzebna. Kujawska 20 skład. 19431

Lepsza

dziewczyna do dzieci może się zgłosić. Długa 2, rzeźnictwo. 19486

Kucharza

albo kucharki natychmiast poszukuje Dletr. Zur, poczta i stacja Osie (Pom.) Kuchnia warszawska. Świadectwa. (19490)

POSADY POSZUKUJĄ

Mistrz
fryzjerski damsko-męski poszukuje posady kierownika, lub przystąpi jako wspólnik. Zgłoszenia pod „Mistrz fryzjerski” do Dzien. Bydg. 19479

Poszukuje

posady elewki z dobrymi świadectwami celem dalszej praktyki na większym majątku za mniejszym wynagrodzeniem. Zgłosz. Dzien. Bydg. Toruń pod „Elewka” 19481

Osoba

inteligentna, znająca dobrą kuchnię, dom. gospodarstwo, przyjmie posadę jako zarządczyni u samotnego pana (wych. dzieci), posiada dobre świadectwa Zgłosz. pod „M. L.” do filji Dz. Bydg. (10477)

Monter

ślusarz, kawaler, znający dobrze swój zawód, szuka zaraz odpowiedniej stałej posady. Na żądanie może złożyć kilkakaset zł. kaucji. Łaskawe oferty proszę skierować do filji Dzien. Bydg. pod „Monter” (10548)

DZIERŻAWY

Dzierżawa
600 mórg bonitacji 4,50 mk. żywy i martwy inwentarz komplet poleca „Stella” Dworcowa 64. (10546)

Skład

z kompl. urządzeniem i przygłębem 3 pok. mieszkaniem, w najlepszym położeniu przy rynku zaraz do wydzierżawienia. L. Falkowski, Starogard, Pomorze. (19488)

Okazyjnie

odstąpię moją dzierżawę rybołówstwa z jeziora 40 ha., zabudowanie, 10 mórg ziemi, 20 łąk i pełne zniwa za 15 tys. zł. Spieszne oferty do Dz. Bydg. pod „Jezioro”. (19448)

Ubikacje

nadające się na skład detaliczny, lub składnicę z piwnicami, śpichlerzem i garażem (ew. mieszkanie) do wynajęcia. E. Wendt, Kościelna, Długa 23. (19470)

MIESZKANIA

Mieszkanie
2-3 pokojowe poszukuje zaraz. Płacę czynsz roczny z góry. Łask. zgłoszenia pod „G. K.” do Dzien. Bydg. 19524

POKOJE

Pokój
umeblowany z osobnym wejściem dla solidnego pana. Dworcowa 82, parter lewo. (10536)

Umeblowany
pokój z obiadem do wynajęcia. Śniadeckich 29, I. l. (10537)

2 pokoje
z kuchnią z meblami do wynajęcia. Nalazek, Chrobrego 13. (10539)

Duży
umebl. pokój dla 2 lepszych osób do wynajęcia. Sw. Trójcy 22 a, I piętro prawo. (19466)

Pokój
do wynajęcia. Kordeckiego 13, II ptr. (19468)

RÓŻNE

Kurs
filmowy otwiera się przy nowo założonym atelier filmowym wytwórni Marwin-Film w Toruniu przy ul. Grudziądzkiej 1/3 celem wykształcenia na aktorów i techników filmowych na sposób amerykańsko-niemiecki. Informacji udziela się i zgłoszenia przyjmuje się od 25—31 bm. w Parku Wiktoria w Toruniu od godz. 17—20. 19484

Przyjme
dziecko z lepszym pochodzeniem na wychowanie. Gdzie wskaze Dzien. Bydg. 19463

Ekspedjentów
dwóch, obeznanych z branżą rowerową poszukuje zaraz Wilhelm Tornow, Bydgoszcz Dworcowa 18d. (19510)

Potrzebni zaraz 19502
 pomocnik fryzjerski i ondulatorka
manikurzystka w jednej osobie. Pożądana mowa polska i niemiecka. Zgł. Gdynia, Pocztowa 9, sklep, Waśnowski.

Portjer
małżeństwo potrzebne. Zgłosz. od 8—9 i 5—6.
H. Hensel
ul. Dworcowa 97.
19506

TAPETY
Pomorska 8. 55630

Wielki
wybór pończoch i skarpetek oraz bielizny polecana po najniższych cenach. 18739 „Korzystny zakup” Stary Rynek 22.

DRUKI
wszelkiego rodzaju
dla urzędów, przemysłu, handlu i prywatne wykonujemy szybko, gęsto i po przystępnych cenach.
Specjalność: kłiszki reklamowe i siatkowe dla ilustr. dzieł i cenników
Drukarnia Bydgoska
Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego”
Bydgoszcz, ul. Poznańska 29/30

Nauki

ksiegowości, korespondencji i stenografii u dziela (10524)

G. Vorreau rewizor ksiąg Bydgoszcz ul. Jagiellońska 14.

Mebie

dębowe, także pojedyncze, najtaniej, najdogodniej poleca Zieliński, Sniadeckich 43. (19375)

Panowie!

Najbardziej zniszczona garderobę czyści, reperuje starannie, najtaniej „Ekonomia”, Dra Emila Warmińskiego 5. 10503

Codziennie

świeże kozie mleko do oddania i jaja. Toruńska nr. 168. 19421

SPRZEDAŻE

100 gospodarstw

od 20-500 mórg, kamienne, domy, składy poleca Biuro Pośredn. Otręba w Jarocinie, Kilińskiego 4. 19200

Dom

z składem, mieszkaniem, ogród okazjnie wydzierżawie. Sokołowski, Sniadeckich 40. (10493)

Kamienica

z interesami, punkt handlowy, dochód roczny 10.000, cena 60.000, wpłaty 40.000. Kamienica 2-piętrowa, dochód roczny 4.500 zamienie na gospodarstwo. Zgłosz. przyjmuje biuro Pogoń, Dworcowa 80. (19192)

Staro

zaprowadzona oberża z salą nowo wybudowaną i 22 mórg ziemi, pierwszorządna rola, za 38 000 na sprzedaż. Grundtke, Bydgoszcz, Sniadeckich 33, narożnik Dworcowej. 19391

Dom

wolne 4 pokoje za 10000 zł sprzedaje Sokołowski, Sniadeckich 40. 10516

Okazyjnie

gospodarstwa, domy, małątki sprzedaje kupno. „Mir” Bydgoszcz, Paderewskiego 32. 19241

Hurtownia

piwa i fabryka wód mineralnych przyjmuje wspólnika ewentualnie sprzedam. Of. filija Dz. Bydg. pod „Egzystencja”. (10407)

Skład

ładny odstąpię w śródmieściu. Wiad. w filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (10404)

Sprzedam

spiesznie z powodu choroby skład kolonialny z towarem, urządzeniem, mieszkaniem. Bydgoszcz, Gdańska 41. 10276

Elegancki

dokart na gumach prawie nowy na sprzedaż. Ewit. razem z koniem, uprzężą. Telefon 2032, Bydgoszcz. 19327

Pianino

śliczny głos długoletnia gwarancja sprzedam tanio także na odpłatę. Majewski, Pomorska 65. (10445)

Samochód

kryty, w dobrym stanie, sprzedam tanio. „Pharma”, Krasieńskiego 13, podwórze. 10491

2 nowe wozy

tanio na sprzedaż. Kujawska 104. 19325

Rower-y części

sprzedaje najtaniej „Rower” Gdańska 41. (10449)

Dobrze

utrzymany motor gazowy 6 do 8 PS. na sprzedaż. Feliks Zurawski, Nowe (Pom.), Kolejowa 26. (19209)

Rower

męski i damski tanio na sprzedaż. Sniadeckich 47a, Adameczak. 10531

2 rolwozy

80 i 100 ctr. nośności tanio do oddania. Toruńska 168. 19422k

Dom

parterowy z oficyną, 4 pokoje i kuchnia, skład kolonialny, galanterji i towarów krótkich, oraz kieszarnia ogórków i kapusty do 400 centnarów zaraz na sprzedaż. Warunki kupna według umowy. Wiadomość Zygmunt Augusta 19. Gospodarz. (19498)

Domy

od 10.000 zł, gospodarstwa składy sprzedaje „Ostoja” Dworcowa 59. (10549)

Willa

ładna okazjnie 32.000 zł, dochód 300 zł, 5 pokoi wolne sprzedaje „Ostoja” Dworcowa 59. (10540)

380 mórg

cena 85.000, wpłaty 35.000 zł, 212 mórg cena 75.000, wpłaty 40.000 zł, 140 mórg i młyn wodny cena 70.000 wpłata 40.000 zł sprzedaje Sokołowski, Sniadeckich 40. 10517

Resztówkę

192 mg. pszenno-buracz. ziemi z pełnymi żniwami wraz z żywym dostatecznym i martwym kompletnym inwentarzem sprzedam natychmiast. Zabudowania dworskie. Cena podług ugody. — Właścicielka Niza-Jowska, Wysoka, powiat wyrzyski.

38 mórg

10499 wtem 10 mórg roli, 23 mórg łąki, własny torf na sprzedaż, 20 minut od dworca. — Emma Splitt, Zielonczyn, poczta Strzelewo pow. Bydgoszcz.

Sprzedam

gospodarstwo 18 mórg za 12 tys. Gordon, Gdańska 60. (10538)

Okazja

sprzedam mały domek wolne zaraz pokój i kuchnia, 5500 zł. Zgł. Bydgoszcz, Ujejskiego nr. 17. 19504

Skład

z urządzeniem i mieszkaniem na ulicy Gdańskiej sprzedam. Cena 3.000 zł. Adres w filji Dzien. Bydg. 10528

Oddam

wilę siedmio pokojową z ogrodem w Chojnicach, za 6 pokoi w Bydgoszczy nadające się na kancelarię adwokacką. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Oddam”. 10525

Sprzedam

lub zamienię skład kolonialny na mieszkanie i lub 2 pokojowe, cena 2.000 zł. Jasna 4. 19438

25 mórg

z inwentarzem, przedmieście za 15.000 zł sprzedaje Sokołowski, Sniadeckich 40 10518

Żniwiarka

Deering w dobrym stanie okazjnie na sprzedaż. Chełmża, Paderewskiego 26 warsztat mechaniczny. 10514

Leżanka

na zamówienie wykonana z gwarancją tanio na sprzedaż. Repka Racławicka 4. 10515

2 maszyny

do fabrykacji nici tanio na sprzedaż. Bydgoszcz, Kozielskiego 9, Brzozowski. 10512

Piec

dekoracyjny duży kafflowy, używany okazjnie na sprzedaż. Adres u Wasercuga tel. 842, Podwale nr. 20. 10350

Leżanka

mało używana na sprzedaż. Św. Trójcy 16, I ptr. prawo. 19420

1 1/2 mg. żyta

na pniu (halm) na sprzedaż. Szwederowo, Kossaka nr. 17. (19445)

Sprzedam

narzędzia slusarskie. M. Neumann Lipiny p. Chodzież. 19450

Sprzedam

samochód ciężarowy 1,5 tona, samochód osobowy Ford. Goltz, Grunwaldzka 14. 19456

Koń

i wóz na sprzedaż. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. 10552

Piac

budowlany korzystnie na sprzedaż. Oferty do Dz. Bydg. pod „Budowlany”. 19474

Urządzenia

składowe zaraz na sprzedaż. Zgł. Ruz, Paderewskiego 6, I ptr. 19476

KUPNA

30,000

wpłacie gotówką, kupię dom przy ulicy Kołtataja od strony ulicy Libelta wprost od właściciela. — Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Kołtataja”. (10505)

Lekka

platformę na 1 kontą nową lub używaną kupi Sanator, Stroma 29, tel. 2032. 19328

Skład

o ile możności z mieszkaniem poszukuje się zaraz. Oferty do filji Dzien. Bydgoskiego pod „Skład”. 10398

Czarne Jagody

porzeczek, winie, kupuje Przetwornia winowocowych R. K. Huebner i Ska, Fordon. 18396

Wiary

od maszyny kupuje często. G. Habermann, Unji Lubelskiej 9/11. 17704

Poszukuję

kupna okna i drzwi do oszklenia. Piechowiak Długa 8. 19454

POSADY WOLNE

Chcesz

otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowo-korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wycuzają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żadajcie prospektów. 17175

Zdolnego

urzędnika z praktyką biurową poszukuje poważne przedsiębiorstwo handlowe. Of. pod „T. L.” do filji Dz. Bydg. (19323)

Fryzjer

pierwsza siła który dobrze onduluje potrzebny. Zbożowy Rynek 5. 10496

Kilku

dzielnych blacharzy na prace budowlane i warsztatowe potrzebnych zaraz. Zgł. celem informacji w Bydgoszczy, ul. Nowogrodzka nr. 7, osobiście. (19403)

Do okien i drzwi

poszukuje się majstra stolarskiego, mogącego się wykazać dłuższą praktyką, obeznanego z pracą na maszynach. Oferty skierować do Biura Ogłoszeń „Par” Toruń, Sze-roka 46 pod nr. „1540”. 19380

Uczennica

do kuchni poszukiwana zaraz. Restauracja Dworcowa w Grudziądzu. 19378

2 pomocników

fryzjerskich za wysokim wynagrodzeniem potrzebują zaraz. Helena Ramlowowa, Korynia. 19376

Poszukuję

zaraz lub później fryzjera damskiego lub fryzjerki na dobrych warunkach. Reflektuję tylko na siły pierwszorządne. Fr. Małkowski, Gdynia, Porzowa 46. 19346

Pomocnika

kolodziejskiego poszukuje zaraz Piotr Wojtalowicz, Makowski powiat bydgoski. 19341

Do

pierwszorządnego lokalu „Kasyna” potrzebny zaraz kucharz samotny, fachowiec, względnie rutynowana kucharka, warunek znający kuchnię warszawska. Zgłosz. kierować do Dz. Bydg. pod „K. O”. 19430

Z kaucją

5-6.000 zł obejmę stauowisko magazyniera, inkasenta rachmistrza lub t. p. w poważniejszym przedsiębiorstwie przemysłowym od 1 września br. Łaskawe zgłosz. pod „F. S. 6.000” do Dzien. Bydg. 12434

Akwizytorów

na pensję i prowizję branża obojętna zaraz poszukujemy. Reflektuje się na siły inteligentne. Podanie z własnoręcznym życiorysem oraz referencjami składać do filji Dz. Bydg. pod „Sumienni”. (19497)

2 panie

szuka poważna Sp. Akc jako podróżujące na dogodnych warunkach. Znajomości zawodowe nie konieczne, ponieważ wykszolenie nastąpi. Przy zdolnościach posada stała i zarobek od 100-250 zł tygodniowo. Zgł. z dokumentami przyjmując kierownik Kaszubski, Dworcowa 59 od 9-12 i od 3-5. (19439)

Poszukuję

samodzielnego inteligentnego człowieka do sprzedaży wyrobów tytoniowych i czasopism na stałą posadę z kaucją 400 zł. Egzystencja zapewniona. Inwalida ma pierwszeństwo. Jaranowski, Bydgoszcz, Dworcowa 1a. 10540

Lepsza

kobieta, mówiąca po niemiecku, umiejąca dobrze gotować, zaprawiać, samodzielna potrzebna bez spania. Of. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Kucharka”. 10540

Czeladnik

kowalski który może zarzem przy maszynach rolniczych samodzielnie pracować lecz tylko samotny zaraz potrzebny. Warsztaty maszyn, Bukowiec-pomorski. 10519

Gospodyni-kucharka

do dwóch osób potrzebna. Nowodworska 38. 10497

Pracownia

bielizny poszukuje młodą uczennicę. Adres wskaże filja Dz. Bydg. 10513

Pomocnik

szklarski do oprawiania wielkich obrazów zaraz potrzebny. Marta Gdaniec szklarnia i skład obrazów Kościerzyna. 19418

Dom. Szewno

p. Swiekatowo pow. Swiecie n. W. poszukuje stolarzy biegłych w robotach przebudowy mlyna. 19412

2 stenotypistki

biegłe potrzebne zaraz. Sekretarjat Związku Powstań Narodowych, Gdańska 162, II ptr. 19119

Czysta

lepsza dziewczyna, mówiąca po niemiecku, obeznaną w uprzątaniu pokoi i obejściu z bielizną, potrzebna jako pokojówka. Of. w niem. języku pod „Pokojowa” do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 19412

Murarzy

poszukuje róg Krasieńskiego Staszica. 10498

Kucharka

która także zajmie się pracą domową potrzebna. Jagiellońska 5. 10527

Służąca

potrzebna zaraz. Zgłoszenia Pod blankami 14. 19426

Pomocnika

fryzjerskiego zaraz poszukuje. Borecki, Margonin. 19496

Fryzjerski

(19460) pomocnik, który onduluje zaraz potrzebny. Zakład fryzjerski, Niedźwiedzia 4.

Poszukuje

się scenarjuszy filmowych z krótkim streszczeniem. Porto na odpowiedź dołączyć. Marwita-Film Toruń. 19483

2 dziewczyny

jedna do kuchni, umiejąca gotować, druga pokojowa, znająca obsługę od 1.8. potrzebne. Zgł. do Majetności Motyl st. kolej. Pruszczy Bagienica (19469)

Kobiety

do pracy w ogrodzie potrzebne. Zgłoszenia Długa 53, skład konfekcji. 19447

Dziewczyna

przychodnia do dzieci potrzebna zaraz. Jaranowska, sprzedaż gazet, Dworcowa 1a. (10541)

Pomocnik

fryzjerski zaraz potrzebny. Dworcowa 10. (10542)

Posługaczka

potrzebna. Adres w Dz. Bydg. 19461

Cukiernika

poszukuję na stałą pracę, lecz pierwszorządna siłę, płacę 120 zł miesięcznie i całe utrzymanie. Piekarnia i cukiernia, Sniadeckich 5. (10511)

Stangret

(kuczer) samotny, potrzebny zaraz na wieś, pierwszeństwo mają wysłużeni kawalerzyści. Zgł. przyjmuje Apteka, Stary Rynek, Bydgoszcz. (19499)

Inteligentna

panienka szuka posady w jakim większym hotelu celem wycuzenia się lepszego gotowania. Obecnie w posadzie jako gospodyni. Wiad. do Dz. Bydg. pod „H. N.” (19413)

Służąca

do wszelkiej pracy domowej potrzebna od 1. 8. 29. Zgł. Gdańska 33. Lubawa. 19471

Służąca

młodsza potrzebna. Św. Trójcy 16, I ptr. prawo. 19425

Pomocników

(16983) malarskich oraz uczni przyjmie Jasiewicz, mistrz malarski, ul. Pomorska 11.

Służąca

starszą z gotowaniem, z dobremi świadectwami poszukuję na prowincję. Zgł. Długosza 16, I piętro lewo. (19440)

Tapicer

potrzebny na 4-5 tygodni. Borowicz, Nakło nad Notecią. (10500)

Pomocnik

fryzjerski potrzebny zaraz. Gdańska 14. (10504)

Młody

czeladnik piekarski może się zaraz zgłosić. Wincenty Bigoński, Grunwaldzka 146. 19455

Służąca

z dobrem gotowaniem potrzebna. Jezulicka 5. 19458

Młodsze

poszukuję malarskiego na stałą pracę przyjmie zaraz M. Zastawny, Lidzbark, Pomorze, pow. Brodnica. 19503

Czeladnik

kolodziejski potrzebny. — Gdańska 69. (10551)

Stolarz

potrzebny. Ułańska 13. 19472

Uczeń

piekarski może się zgłosić zaraz. Piekarnia i cukiernia Nowicki, Toruń Mickiewicza 123. (10480)

Uczeń

fryzjerski potrzebny. Ul. Warszawska 22. 10506

Uczeń

z dobrem świadectwem szkolnym, władający językiem polskim i niemieckim może się zaraz zgłosić do składu kolonialnego i towarów krótkich. St. Wierchślawski, Barcin. 14748

POSADY POSZUKUJĄ

Kucharz - Cukiernik w starszym wieku poszukuje stałą posadę najchętniej w majątku. M. Warlik, Toruń Grudziądzka 20. 19485

Panienka

z lepszej rodziny umiejąca szyć oraz robotki przyjmie posadę od 1 sierpnia lub do dziecka ze szyciem. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „Panienka”. 10520

Poszukuję

portjerstwa. Zgłosz. Dr. Emila Warmińskiego 3, III ptr. 19416

DZIERŻAWY

Dom

ze składem, mieszkaniem i ogrodem korzystnie do wydzierżawienia. Sokołowski, Sniadeckich 40. 10494

Fabryka

lemoniady i rozlewnia z urządzeniami i lodownią

W niedzielę, dnia 21 lipca br. około godz. 3 po południu zginął śmiercią tragiczną przy kąpaniu nasz ukochany i jedyny syn, brat, wnuk i siostrzeniec s. p.

Marjan Orchowski

liczący lat 23.
W smutku pogrążeni

Rodzice, siostry i rodzina.

Bydgoszcz (ul. Marcinkowskiego 7/8), Nowe miasto i Parlinek.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 b. m. o godzinie 5 po południu z kaplicy nowego cmentarza.
Msza św. żałobna w czwartek, dnia 25 b. m. o godzinie 8 w kościele Serca Jezusowego.

(19475)

Wszystkim tym, którzy okazali nam współczucie i wzięli udział w pogrzebie s. p.

Marcjanny Włoszczyńskiej

a w szczególności firmie Karbid Wielkopolski i pracownikom Głównej Składnicy materiałów nawierzchni składamy najserdeczniejsze

Bóg zapłać.

19437) Mąż i rodzina.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie mego drogiego ojca s. p. **Jakóba Chojackiego** w U. nielawie, oraz tym, którzy dali liczne dowody szczerego współczucia, przede wszystkim zaś ks. prob. Blochowi, Dyr. Urz. i Prac. Cukrowni, Zarz. Folwarku, Tow. Powst. i Wojsk., Sokół oraz wszystkim znajomym i krewnym składam w imieniu pozostałych najbliższych, Serdeczne Bóg zapłać.

Do mego składu kolonialnego i restauracji zażyczyliście zaraz dzielnego

pomocnika-ekspedienta.

Zgłosz. piśmiennie z podaniem pensji, odpis. świadectw 19446

Kazimierz Kujawski
Bydgoszcz
Kordeckiego 27.

Wielka licytacja

z powodu parcelacji majątku nie odbędzie się w poniedziałek, dnia 29 lipca 1929 r. o godzinie 10 **lecz w sobotę, dnia 27 lipca 1929 r. o godzinie 10 w Zamościu.** Sprzedawany będzie całkowity

inwentarz żywy i martwy

najwięcej dającym za gotówkę. (19355)

MAJĘTNOŚĆ ZAMOŚĆ
poczta i stacja Rynarzewo. Telefon 2.

Ogłoszenie sprzedaży drewna.

Państw. Nadleśnictwo Jachcice sprzedaje najwięcej dającym za gotówkę dnia 25 lipca 1929 r. o godz. 9,30 przed poł. w lokalu p. Szmelca w Opiawcu, pow. Bydgoszcz

drewno użytkowe oraz opałowe sosnowe

z wszystkich leśnictw Nadleśnictwa.

Handlarze drzewni oraz przedsiębiorstwa drzewne są od licytacji wykluczeni. Bliższych wyjaśnień w sprawie wystawionego na sprzedaż drewna udzieli na życzenie ustnie odnośni pp. leśniczowie. Warunki sprzedaży ogłosi się przed licytacją. (19449)

Nadleśniczy Państwowy.

Wydział Powiatowy Inowrocław.

Przetarg

na dostawę 1384 m³ kamienia granitu

od 12 do 35 cm. do budowy dróg, stacja Jaksice.

Oferty zapieczętowane należy wnieść do 27 b. m. do godziny 12, poczem nastąpi otwarcie.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie wolny wybór oferenta.

Starosta.
(-) Ruczyński. (19298)

Bydgoski Klub Sport. wynajmuje

przy Placu Kochanowskiego

korty tenisowe

również nieczłonkom, po cenie zł 3.— od kortu za 1 godzinę. (19436)

Trener pierwszorzędnny na miejscu.

Samochód

krity (limuzyna) w dobrym stanie, z powodu zakupu ciężarówki **sprzedam tania.** „PHARMA”, Krasieńskiego 13, podwórze. (10490)

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł, na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładeń i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Wincenty Sławiński w Bydgoszczy.

Na sprzedaż

W POZNANIU: dwie parcele powierzchni 4366 m² i 15460 m² z zabudowaniami przemysłowymi, mieszkalnymi oraz bocznkami;

W TORUNIU: parcela powierzchni 18918 m² z zabudowaniami mieszkalnymi i boczną.

Blіszsze informacje:

Biura f-my „KARPATY”

w Poznaniu: ul. Fr. Ratajczaka 16 - tel. 14-29, 14-30

w Toruniu: ul. Chełmińska 15 - telefon 1-40

we Lwowie: ul. Batorego 26, telefon 3-62.

19167

Znana na całym świecie fabryka samochodów
poszukuje

przedstawicieli

we wszystkich większych miastach Polski.

Zasobne firmy zechcą kierować szczegółowe oferty z podaniem referencji sub: „WPa. 11391” do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej S. z o. o. jen. repr. Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124. 19489

Przetarg ponowny.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Bydgoszczy. ul. Jagiellońska 21 odda w drodze przetargu publicznego wykonanie robót włącznie z dostawą materiałów przy budowie:

1. sekretarzówki w Nadleśnictwie Różanna
2. „ „ „ Osie.

Operaty przetargowe są do przejrzania w godzinach od 10—13 w dniach powszednich w Wydziale Budowlano-Technicznym Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy (pokój 82), gdzie również można nabyć za opłatą 3— złotych — po przednim podpisaniu operatów przetargowych — formularze ofertowe, warunki przetargu oraz kosztorysy sępe. Firmy, które składały oferty na przetargu w dniu 28. VI. 29 r., mogą otrzymać formularze bezpłatnie.

Dokumentów powyższych pocztą się nie wysyła. Zainteresowani zechcą zgłaszać się po takowe osobiście względnie przez pełnomocników.

Oferty, sporządzone według zasad, wyluszczonej w przepisach o ofertach na wykonanie robót budowlanych w administracji lasów państwowych, należy nadsyłać pocztą względnie składać osobiście najpóźniej do dnia 31 lipca 1929 r. godz. 10 rano w Wydziale Budowlano-Technicznym Dyrekcji L. P. w Bydgoszczy, z dołączeniem kwitu na złożenie wadium w wysokości 5% oferowanej kwoty.

Oferty nie odpowiadające przepisom powyższym, nie będą uwzględniane.

Usterki w osnowie oferty niedostrzeżone w ciągu rozprawy przetargowej, a polegające na pomyłkach rachunkowych, traktuje się tak, że przyjmuje się kwotę dla Skarbu Państwa najkorzystniejszą, jako kwotę oferowaną. (19478)

Dyrekcja Lasów Państwowych
w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

Dnia 24 lipca br. o godz. 11 przed poł. sprzedam przy ul. Dworcowej nr. 94 IV. ptr. najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą:

kanapę i 2 fotele.

19509) Kucharz, komornik sądowy z p.

Ogłoszenie.

(19487)

Dobrze utrzymane jednokonne

maszyny do zamiatania ulic

z wałkami zapasowymi i

2 wozy do skrapiania

sprzeda natychmiast

Magistrat, Wydział V Budownictwo, Grudziądz.

Tanie mięso!

W każdą środę i sobotę od 24. 7. br. począwszy sprzedawane będzie przy ulicy Bocianowo nr. 14 tanie mięso: kości 1 funt 40 gr., głowizna 1 funt 50 gr., sadio 1 funt 1.90 zł., baczki 1 funt 1.60 zł., nogi 1 funt 40 gr., drobne mięso 1,50 zł. (19441)

GORCZYCE

tylko najlepszej jakości w dużych i małych partjach zakupuje za gotówkę

ANTONI PILIŃSKI

największa w Polsce Fabryka Musztardy
Bydgoszcz, telefon 407. (19500)

Poszukujemy starszego pana

do spraw sądowych, emeryt. lub byłego sekretarza sądowego natychmiast.

Oferty uprasza się do Dziennika Bydgoskiego pod „Sądowe”. (19501)

Poszukujemy za wysokim wynagrodzeniem

Stenotypistki

Wymagana jest dobra znajomość języka polskiego i niemieckiego, stenografii conajmniej polskiej i biele pisanie na maszynie. (19553)

Oferty z życiorysem i odpisami świadectw uprasza **Herzfeld & Victorius Sp. Akc. w Grudziądzu.**

Obowiązkiem Waszym jest zwiedzić

wielką wystawę budowy okrętów, portów, budowy nadziemnej, wodnej, rybnictwa, lotnictwa, sportu wodnego, ruchu

do 11-go sierpnia oodzienno od godz. 9 w hall targów w Gdańsku (1 minuta od Domu Polskiego).

Dla towarzystw i szkół zniżone ceny wstępu. 50 procent zniżki kolejowej w drodze powrotnej. (18693)

W sobotę, dnia 27 bm. o godz. 4 popołudniu w Gogolinie

wydzierzawi się mieszkanie szkolne

z ogrodem owocowym na przeciąg 3 lat najwięcej dającym. Licytacja w lokalu szkolnym. Przybicie z pośród najwięcej dających zastrzega się.

Gogolinek, 22 lipca 1929 r.

19491) Świetlik, przewodniczący.

Sprzedamy

silnik elektryczny

A. E. G. 120 V.

300 Amp.

100 mtr. kabla elektryczn. 120²

5 kompl. kamieni młyńskich 140 cm. średn.

Młyn Ziemiański Sp. Akc. (19505)

Poznań, Podgórna 10. Telefony 3231 i 3317.

Torf

w balotach

zupełnie suchy, oraz jako podściółka dla bydła odają tania

Bracia Schlieper

Telefon 306 Telefon 361

18935

Kafle

w różnych kolorach stale na składzie. 18912

M. Stęszewski

Poznańska 23. Tel. 234.

Pr. rury cementowe

dobrze odleżale w rozmiarach 100, 125, 150, 200, 300, 400, 500, 600, 800, 900, w większych ilościach dostarczamy z naszej fabryki w Fordonie 19499

„Impregnacja”

Bydgoszcz

Jagiellońska 17

(Plac Teatralny)

Tel. 1214, 1215, 1003.

Wielki

wyбір pończoch i skarpetek oraz bielizny polecą po najniższych cenach. 18739 „Korzystny zakup” Stary Rynek 22.

Wróciłem

Dr. Wiecki.

10502

Wyjeżdżam

27-go b. m. na 4 tygodnie.

Dr. Schendell.

19477



Żywa reklama niezawodny środek

Na Pow. W. K. w Poznaniu demonstruje się ten chłopiec, u którego pół twarzy w piegach, wągrach itp., zaś druga połowa odświętana **kremem „Halina”** i zupełnie czysta — żądać w aptekach i drogerjach Perf. — W razie braku

„Pharmochemia”

Bydgoszcz wskaże adres lub wysła pocztą st. 2,50, próbną 1,00 złoty.

Białe kafle

dostarczam stale ze składnicy. — Wykonuję wszelkie prace zdruńskie.

O. Schöpfer, Bydgoszcz,

ul. Zduny 5. — Tel. 2003.